IX

1. Sanguszki i Czarneckiego Informacya z Odpowiedzią przeciwko wmiemanemu Miastu Czerkassy, oraz Osadom Łomovato i Białozor. - str. 38.

2. Konwent Jasnej Góry Częstochowskiej Zakonu S. Pawła contra Antoni Wybranowski, prob. i przeor i cały Konwent Kanoników Regul. Lateranenskich w Kłobucku. - (jako dublet ad 15036 III 5: II 14 ale usunięto) Romanow str. 73

3. Zwinogrodzkiej starościny Sołtykowej. Replika na Odpowiedź Branickiego w sprawie Klucza Olchowieckiego uczyniona. - str. 20. k. alb. 6.

4. Wencesława Karer i Michała Szperle etc. Wyłuszczenie sprawy, przeciwko Janowi Putz, kapitanowi i Franciszce z Braunerów tudzież Janowi Gantzowi i Janowi Janaszowi, jubilerowi. - k. alb. 12.

5. Ze strony Jana barona De Brea: Wykład sprawy - przeciwko Feliksowi br. De Wulfius (względem zapłat prowizyi od Komornego nie zapłaconego na terminach). - str. 18.

6. Memoire dans l'affaire du baron De Brea avec le Baron De Wulfius. (po polsku i franc.) str. 13.

7. Strzyński Andrzej. Najjaśniejsza Delegacyo! (= prośba o Dekret Executionis na generała Soldenhoffie) K. alb. 3.

8. Julianny a Ropp. Status causae contra Joannem Henricum Fridericum a' Brukken (sprawa spadkowa) K. alb. 13.

9. Z strony Józefa Jerowskiego: Odpowiedź przeciwko Piotrowi Blankowi w sprawie o uznanie Blanka wspólnikiem Buchnera do zakupionej od Jer. prenumeraty str. 65 + Summaryusz manifestów i pozwów w tej sprawie poczynionych. - str. 3.

10. Fronholda Reinh. a Foelkensahm, majora Przełożenie sprawy przeciwko Maur. Jeremu Adamowi a' Foelkensahm. - K. alb. 3.

11. Róży z Platerów Strutyńskiej, wdowy i innych Strutyńskiego sukcessorów Replika przeciwko Piechorskiemu, Podkom. i Joannie z Korewskich matr. - str. XI.

12. (w tejże sprawie) Status causae. - alb. K. 6

13. Konstanty, Wencesław i Stefan Załuwieccy. Status causae. Pozwany Franciszek Michalski. Sprawa względem natury Dóbr Chebutynice. - K. alb. 4.

14. w tejże sprawie: Summarium Documentorum (po łacinie) - K. alb. 2.

15. Franc. Gedeona De Witten, brata jego Jana i siostry Elżbiety De Koskul Stan sprawy przeciwko Piotrowi Książęciu Kurlandzkiemu. - str. 14.

16 1/2 ~~Proces Wat. Szczawińskiego przeciw Woj~~ ~~głowi (Litografia)~~

16. Jana Henryka dryg. de Brünken, Przełożenie sprawy przeciwko Julianny z Koppow Brüncken. (patrz 8.) — K. nlb. 17.
17. Z strony Cedłów starozakonnych Prozba do General. Konfederacyi z tłumaczeniem interesu. (o usunięcie Exekucyi) — str. 18.
18. Salomei z Brzozowskich Sołtykowej Stan sprawy przeciwko Fr. Xaw. Branickiemu, Franc. Wikt. z Woronieckich Jabłonowskiej i sukcessorom Jabłonowskiego. K. nlb.
19. Kazim. Młodeckiego: Stan sprawy kryminalnej — K. nlb. 2.
20. Thelesphorus Billewicz (uti Advocatus). Inclytum C. R. Judicium! (W sprawie Cecylii z Wałkanowskich i Filipa Lichockich.) — K. nlb. 6.
21. Blank contra Józef Jerowski (patrz 9.). Porrod sprawy. — K. nlb. 1.
22. Joanny z Kurowskich Piechowskiej i małż. Status causae contra Rosam de Plater Strutyńska (~~pozwanej~~ patrz 11.) — K. nlb. 6.
23. Nestora Kaz. Sapiehy Remanifest na zaskarżenia Iżeiny z hrabiów Ccroix Sapieżyny żony swej. 1785. — K. nlb. 4.
24. Franc. Xaw. Branickiego Odpowiedź na Stan sprawy Salomei z Brzozowskich Sołtykowej (patrz: 18.) — str. 40
25. Replika z strony sukcessorów Załowieckich przeciw Franciszkowi Michalskiemu. (patrz 26. Rachunek do procesu 4.) — K. 2

Brauner

ODPOWIEDZ

z *Strony Wielmożnego* Franciſzka Xawerego Branickiego *Hetmana Wielkiego Koronnego Dobr Liſianki z przyległościami Dziedzica Pozwanego*

na Stan Sprawy

z *Strony Urodzoney* Salomei z Brzozowſkich *niegdy U.* Felixa Sołtyka *Staroſty Zwinogrodzkiego rozwiedzioney Zony Staroſtwa Zwinogrodzkiego Poſſeſſorki, Powodowey, podany.*



JEżeli w każdey Sprawie, iſtotny Sądu zamiar bydź powinien, ażeby przychodzącym do ſiebie bezſtronną wymierzał ſprawiedliwość; nierownie większego zaſtanowienia ſię i gruntownego rzeczy roztrząśnienia użyć winien ieſt tam; gdzie wſzyſtkie niemal Dokumenta wſpolne oboiey ſtronie do potrzebnego im kierowane ſą tłomaczenia, z tą tylko rożnicą: iż iedna z nich, pozorem poſzukiwania Dobra publicznego okryta; właſne i ſzczegolne na nim korzyści zakłada.

Taką ieſt właśnie Sprawa teraźnieyſza: w ktorey z iedney Strony Ur. Sołtykowa czyniąc za pomnożeniem dochodow ſwoich wprowadza ſprawę pod haſłem uſzczuplonego Dobra Rzeczypoſpolitey, którego powrocenia żąda; a z drugiey Strony W. Branicki H. W. K. odpiera iey żądania utrzymuiąc: że to co przez nią do Staroſtwa Zwinogrodzkiego ieſt pretendowane, podeſzło pod Ziemſkość, a zatym iuż do pierwſzey natury ſwoiey powroconym bydź nie może.

Jak świętą ieſt całość Dobr Rzeczypoſpolitey, tak rownie nienaruſzoną bydź powinna całość Fortun Ziemiańſkich; niemoże bowiem oguł bydź trwałym, gdy ſię z krzywd ſzczegolnych pomnażać będzie. Mniema przeto W. Hetman Wielki Koronny, iż wſzelkie pozory w przełożeniu *Stanu Sprawy* użyte, uſtąpią mieyſca, gruntownemu rzeczy rozpoznaniu, i że nie ſłowa, nie rozumowania, ale dowody wzięte będą na ſzalę ſprawiedliwości wtenczas, kiedy o loſie iſtotnym Sprawy decydować potrzeba. —

Jakieżkolwiek były uſiłowania Urodzoney Sołtykowey, iżby okazać że Olchowiec, o który ſzczegolniey ſpor toczy ſię, ani przed nadaniem, ani w czaſie nadania, ani nawet po nadaniu Liſianki Konſtantemu Wychowſkiemu przez Prawo 1659 na Ziemſkość, nie był wſpolnie z tąż Liſianką poſiadany; wſzelako gwałt który przez-

tłomaczènie swoie zadała Dokumentom od siebie składanym tak iest widocznym, iak prożnymiest to żądanie, ktore opowrocenie pomienionego Olchowca i przyłączenie go do Starostwa Zwinogrodzkiego formuie.

Niebędziem w tym mieyscu zbiiali mylnego mniemania, że Lisianka była wprzod do Starostwa Korsuńskiego należną, bo to przy złożeniu Dokumentów z Strony W. Hetmana W. K. usprawiedliwiemy dokładnie, że Lisianka należąc nayprzod do Starostwa Białocerkiewskiego, przez osobne potym Przywileia, zawsze iednak z Olchowcem, posiadaną była:

Odpowiemy nayprzod na Dokumenta z Strony U. Sołtykowey złożone, ażebyśmy nikczemność ich okazawszy, tym porządniey i łatwiey S. N. skłonili do konkluzyi, iaka z Strony W. Hetm. W. K. w końcu tey odpowiedzi położoną zostanie.

Jeżeli U. Sołtykowa Przywiley przez Zygmunta Trzeciego pod Rokiem 1595tym dniem 18 Listopada w Krakowie Urodzonemu Janowi Daniłowiczowi na Lisiankę dany złożyła w dowodzie należności oneyże do Starostwa Korsuńskiego, to ztąd chyba tylko że Daniłowicz był Starostą Korsuńskim wtenczas, kiedy to nadanie zyskiwał, co iednak zamiaru nie probuie; bo mogł i miewał ieden kilka Krolewszczyzn oddzielnych, sobie nadanych, które przecież dla tego że za osobnemi Przywilejami chodziły, łączone być nie mogły ani mogą; jeżeli zaś złożyła tym końcem, że przy pomienionym Lisianki nadaniu Olchowca wspomnionego niema; toby znowu i przeciw brzmieniu Przywileiu, Lisiankę Uroczyskiem pustym wyrażaiącego czyniła; i własnemuby się wypisaniu sprzeciwiała: gdy Zwinogrodzkie nawet Starostwo Uroczyskiem pustym przed Rokiem 1,600 mianuie. Uroczysko zaś żadnych przyległości z Nomenklatur wytkniętych nie maiąc ani mieć mogąc tym samymby Ur: Sołtykową pozbawiło dowodu, iaki mieć pragnie na to, że Olchowiec do Starostwa Zwinogrodzkiege należał.

Lecz tę należność Lisianki do Starostwa Korsuńskiego ma popierać Lustracya 1616, ktòra lubo opisuiąc pomienione Starostwo Korsuńskie nic w nim ani o Lisiance ani o Zwinogrodzce nie wspomina; dla tego że oboie były Uroczyskami pustemi; iednak następna Starostwa Białocerkiewskiego Lustracya pod Rokiem 1622 sporządzona okazywać ma, iż oboie to, to iest Lisianka i Zwinogrodka należały do Starostwa Korsuńskiego.

Ileż to błędów, błędami poparto, ażeby wyiść z zamiaru, ktòremu się same Dokumenta przez stronę składane sprzeciwiaią!

Niegodzi się nayprzod używać Dokumentu na dowod tego, co się w nim nieznayduie. Niemasz w Lustracyi 1616 wspomnioney Lisianki i Zwinogrodka, więc ich tam mieścić nie należy, a to tym

mnіey, że gdy tegoż ſamego Roku Luſtracya 1616 Staroſtwa Biało-cerkiewſkiego przez Wielmożnego Hetmana W. K. ſkładana, Liſiankę należną bydź do tego Staroſtwa Białocerkiewſkiego dowodzi, więc iuż tym ſamym pod Staroſtwo Korſuńſkie pociąganą, ani tak mylnie w nim ſupponowaną bydź nie mogła.

Ale mylnieyſzy ieſzcze dowod brany na poparcie z Luſtracyi 1622. Coż ona bowiem ma w ſobie? — Oto że Mieſzczanie Białocerkiewſcy żalili ſię na Staroſtę Korſuńſkiego iż z przyczyny poſtawioney przez niego na Olchowcu Budy, krzywdę w ſwoich Paſiekach ponoſzą? — Zaborże więc rzeczy a ieſzcze z krzywdą właściciela uczyniony, ſkarga o dopełnienie onegoż zanieſiona, ma robić dowod należności, ma dawać prawo do przywłaſzczenia w ten czas właśnie, gdy ten co mu ią zabrano, ſkarży ſię o to?

Tłumaczenie iakie tey ſkardze ſtrona przeciwna dać chciała; tak ieſt zagłębione, tak nareſzcie niepoięte iż chyba przez nią ſamą wytłomaczone bydź może. Odbiera nim ſtrona właſność Liſianki Mieſzczanom Białocerkiewſkim, ktorą im Przywiley nadawczy Roku 1597. udziela i taż ſama Luſtracya 1622. ſtwierdza; ścieśnia Uroczyſko Liſianki dla tego, ażeby Uroczyſko Zwinogrodki rozſzyrzyła, ſtanowi między niemi ubikacyą Olchowca, zgoła obiecuie tym rozumowaniem wiele, choć nic niedowiodła.

Tak zawſze bywa tam, gdzie wyrazom Dokumentu ſprzeciwiaiącym ſię ſobie, inne znaczenie dać trzeba. My nie żądaiąc po tymże Dokumencie nic więcey tylko to co ma w ſobie, pokażemy iaſno, że Olchowiec przyległością bydź Liſianki naywidoczniey dowodzi.

Mowi bowiem pomieniona Luſtracya 1622, że Mieſzczanie Białocerkiewſcy dla poſtawioney przez Staroſtę Korſuńſkiego na Olchowcu Budy, krzywdę w Paſiekach ſwoich ponoſzą — a Luſtracyaż tego ſamego Staroſtwa Białocerkiewſkiego, pod Rokiem 1616 gdzie pomienione Paſieki ſtanowi? oto na Liſiance. Nie ieſtże to nayiawnieyſzy dowod, że Olchowiec ieſt przyległym Liſiance, bo iakążby Mieſzczanie Białocerkiewſcy w Paſiekach ſwoich ponoſili krzywdę, gdyby od nich Olchowiec i Buda na nim poſtawiona, była odległą? Czyliżby nareſzcie mieli przyzwoitość ſkarżenia ſię o wyſtawienie tey Budy, gdyby na nią, gruntu im należnego nie zabrano?

A tu ieſt pierwſzy moment iſtotnego przekonania ſię, iż w ten czas ieſzcze, kiedy uroczyſka te Zwinogrod i Liſianka puſtemi były, kiedy w oddzielnych poſiadaniach zoſtawały: Olchowiec był przyległością Liſianki i do niey należał.

Przywiley Roku 1628. Marcinowi Kazanowſkiemu Kaſztelanowi Halickiemu na oſwobodzenie Dobr Zwinogrodka z rąk niepraw

wnie oneż posiadaiących i obięcie ich dany, nie ewinkuie należności Olchowca, bo nie tylko, że o nim naymnieyszey wzmianki nie czyni, ale nawet żadnych przyległości do pomienionych Dóbr Zwinogrodka nieumieszcza. Nie można mu więc nadawać znaczenia, ktorego nie ma, tym mniey, gdy blisko poprzedni Dokument, bo Lustracya 1622, Olchowiec należnym bydź do Starostwa Białocerkiewskiego wyraża: Kazanowski nie mogł brać przywileiu na odzyskanie pod tytułem Zwinogrodki tego, o co, choćby też naynieprzyiaźniey pomienioną Lustracyą tłumaczyć przychodziło, nie między Zwinogrodką i Mieszczanami Białocerkiewskiemi, ale między Starostą Korsuńskim i temiż Mieszczanami spor zachodził.

Prożno zaś strona złożeniem Regestru Poboru Łanowego pod Rokiem 1629. Sąd Nayiaśnieyszy zatrudniła. Jeżeli bowiem na dowod że Daniłowiczowa płacąca ten Pobor, była w posiadaniu Zwinogrodki, Korsunia, Kryłowa, Lisianki, i innych Dóbr; tego się iey niezaprzecza, gdy i owszem sami kładziemy Przywiley przez Zygmunta Trzeciego Daniłowiczowi pod Rokiem 1595. na Uroczysko Lisiankę dany: Mniemać nie można, iżby był złożony na dowod przyległości Olchowca do Zwinogrodki iakożkolwiek by ieszcze w ten czas był Uroczyskiem pustym; bo gdy go ani pod Lisianką ani pod Zwinogrodką położonego bydź nie widziemy; rownąby miał przyczynę twierdzenia W. Hetman W. K. że ten Olchowiec należał do Lisianki, ale tylko dla tego do Poboru zaciągniętym nie został, że był pustym pod ow czas.

Niestanowi rownież żadnego dowodu należności Olchowca do Dóbr Zwinogrodki, ani Konsens U. Daniłowiczowey pod Rokiem 1631. na ustąpienie Prawa Dożywotniego Dzierżawy Korsuńskiey z Miasteczkami Czychrynem, Steblowem, Lisianką Zwinogrodką i innemi na rzecz U. Stanisława Daniłowicza Syna dany, bo pod żadną z tych Dzierżaw Olchowca przyłączonego nie wyraża; ani Dekret Sądow J. K. Mci Relacyinych pod Rokiem 1633. między W. Marcinem Kazanowskim a U. Stanisławem Daniłowiczem zapadły, ustąpienie z Dobr Zwinogrodki na mocy powyższego Przywileiu 1628. na rzecz Kazanowskiego zlecaiący; bo nie tylko że Olchowca do Zwinogrodki nieprzyłączył, ale nawet i przyłączyć nie mogł, gdy pomienionemu Kazanowskiemu, podług tegoż Przywileiu Prawo do odzyskania samey tylko Zwinogrodki, bez wspomnienia iakieyżkolwiek attynencyi służyło.

Rozumie iednak U. Sołtykowa, że żądaną przez siebie należność Olchowca dziełem Rewizorskim pod Rokiem 1633. naygruntowniey dowodzi. Nią ubikacyą Jego wśrzod gruntow Zwinogrodki stanowi: ale kiedy dziełem tym Marcinowi Kazanowskiemu oprocz

samey

ſamey Zwinogrodki, inne wſie przez Stanisława Daniłowicza oddane zoſtały czemuż pomiędzy niemi Olchowca doczytać ſię nie można? Budy koło Miaſta Zwinogrodki leżące a w Dziele tym Rewizorſkim wſpomnione, maią ubikacyą iego dowodzić, bo to ſą te ſame o ktorych wyſtawienie, Mieſzczanie Białocerkiewſcy przy Luſtracyi 1522. ſkargę zanieśli? Tak mowi U. Sołtykowa? ale czyliż dla dogodzenia iey Syſtematowi niewolno iuż było koło Zwinogrodki ſtawiać bud innych, a na Olchowcu innych? gdy tylko o iedney wyſtawienie ieſt ſkarga? gdzież w tym zbiegu dziedzin uſtanowi ſię Liſianka, ktorey tu wypuſzczać z widoku w żaden ſpoſob nie można, gdy przyległość iey wraz z Olchowcem dwie powyżſze Luſtracye pod Rokiem 1615 i 1622. dowiodły? do ktorego nakoniec Staroſtwa ſkarżyli ſię ci Mieſzczanie o Awuls. Luſtracya ſama mowi że do Korſuńſkiego; więc i przez racyą wielości bud w Dziele Rewizorſkim wymienionych, i nie wyrażoney konkurrencyi Liſianki, ktora w takim przypadku opuſzczoną bydź nie mogła; nie wypada teraz, budy Zwinogrodzkie, brać za budę wyſtawioną na Gruncie do Sſtwa Korſuńſkiego przywłaſzczonym.

Nakoniec iakieżkolwiek ieſt to Dzieło Rewizorſkie; nie może iednak pewnego ſporow między ſtronami ukończenia ſtanowić. Wzbronił Daniłowicz oddania Kazanowſkiemu Uroczyſka Olchowca i Gruntow do niego należących; z mocy wſpolnie ſłużącego ſobie Prawa, tak do Staroſtwa Korſuńſkiego iako i do Liſianki na oſobę ſwą przez Matkę za konſenſem Krolewſkim pod Rokiem 1631 uſtąpionego; Rewizorowie pewnych granic Zwinogrodki znaleść nie mogąc, z przyczyny, iż taż Zwinogrodka, wraz z Liſianką i Korſuniem pod iednym poſiadaniem zoſtawała, a zatym i Grunta *communiter & promiscuè* (iak ſą ſłowa tegoż Dzieła) używane były; zoſtawili pomienione Strony przy wſpolnym używaniu, i rzecz całą na powrot do Sądow J. K. Mci Relacyinych odeſłali.

Rzecz przeto nieſkończona, przez Sąd J. K. Mci Relacyiny naſtępnie niezrezolwowana, zoſtawiła ſtrony przy takich prawach, iakie przed zaczęciem iey mieli? a w tym przypadku możeż Zwinogrodka pokazać iżby przed Rokiem 1633. Olchowiec raz przynaymniey przez nią, iako do niey należny, oddzielnie od Liſianki był poſiadany?

Umiera nakoniec Marcin Kazanowſki, ktory z powodu zyſkanego na Zwinogrodkę Przywileiu, wiodł ſpor z Daniłowiczem. Otrzymuie po nim Przywiley Alexander Kazanowſki Roku 1636, na Zwinogrodkę ogolnie, bez Olchowca, ktorego wyſzczegolnienie ieżeli do Zwinogrodki należnego, tym było potrzebnieyſze, że Przywiley wychodził tego ſamego Roku ktorego ſię było Dzieło Rewizorſkie od-

prawiło, a w ktorym Daniłowicz oddania Jego wzbronił: nie było zaś nic trudnego dla Kazanowskiego umieścić to w swoim Przywileiu, gdy tak miał łaskawego na siebie Władysława IV, iż mu palenia potażow i wyrabiania towarow leśnych do lat 10. tymże samym Przywileiem dozwolił. Wprawdzie strona z tego pozwolenia ciągnie dowod ubikacyi Olchowca? ale czyliż iuż nigdzie lasow nie było tylko w Olchowcu? czyliż ich nie miała i Zwinogrodka, gdy samo dzieło Rewizorskie o znaydowaniu się Bud, ktorych Daniłowicz ustąpił, wspomina.

Tym zaś ważnieysze bydź powinno zastanowienie się nad Przywileiem Dominikowi Alexandrowi Kazanowskiemu służącym, iż w nim naymnieyszey o Olchowcu nie ma wzmianki, bo następne Dokumenta pokażą, że iuż potym ten Olchowiec, lubo nieprawnie, iednak przez Przywileia pod Zwinogrodkę podciągać starano się.

I tak tenże sam Dominik Alexander Kazanowski, wyrabiaiąc dla Zony swey na Dzierżawę Zwinogrodkę i Kalne błota *Jus Communicativum* pod Rokiem 1639. wcisnął do Przywileiu Olchowiec i inne wsie; krok to był tym gwałtownieyszy, im mniey z Prawem i istotą rzeczy na ow czas będącey zgodny.

Nie zgodny z Prawem, bo gdy każde *Jus Communicativum* zyskiwane przez Zonę, to tylko obeymować może; co obeymuie Przywiley Mężowi służący; iak więc Olchowiec mogł bydź wciśniętym pod Zwinogrodkę dla Kazanowskiey, gdy go sam Kazanowski Mąż Jey przez Przywiley oddanego nie miał.

Nie może mowić U.Sołtykowa, iż przez ogolny wyraz, należności w Przywileiu samego Kazanowskiego był i Olchowiec umieszczonym: bo go w ow czas Zwinogrodka oddzielnie od Lisianki nie posiadała; a tu iest drugi dowod że Przywiley Kazanowskiey z istotą nawet rzeczy się nie zgadzał, w ten czas, gdy był wyrabianym.

Prawdzi się ta uwaga nayprzod względem Olchowca; bo gdy wyżey dowiedliśmy że przy Dziele Rewizorskim 1633. Daniłowicz, Olchowca i bud na nim będących Marcinowi Kazanowskiemu nie oddał, że go od niego Rewizorowie nieodsądzili, ale rzecz całą do Sądow J. K. Mci Relacyinych odestali, sam więc tylko pomienionych Sądow J. K. Mci Relacyinych Dekret, mogł Lisiankę Olchowca pozbawić i onże Zwinogrodzce przysądzić: ktorego przecież Dekretu U. Sołtykowa nie składa, a ztąd pierwszy dowod, że ad *Jus Communicativum* Kazanowskiey wsciśnięto Nomenklatury takie, w ktorych posiadaniu Zwinogrodzka nigdy nie była, ani bydź mogła.

Prawdzi się to powtore i względem *Kalnego Błota*, także in *Jure Communicativo* Kazanowskiey umieszczonego; oddano go iey pod Rokiem 1639. oddano dla tego, że go miał mąż Jey na mocy Przywi-

leiu ſwego pod Rokiem 1633. wyſzłego poſiadać a w Roku 1747. i 1648. Samuel Kalinowſki kwartę z niego do Skarbu Koronnego opłacił, iak świadczy Extrakt z Xiąg oryginalnych w Archiwum tegoż Skarbu znayduiących ſię wyięty. Więc ani Kazanowſki ani Zona Jego nie byli nigdy w poſiadaniu tego, co mylnie w oſtatnim dla ſiebie Przywileiu umieścili.

Mowić nie można iż iuż pod Rokiem 1647, Kazanowſki przeſtał Zwinogrodkę poſiadać, bo przez ſamą ſtronę złożony Przywiley przekonywa że Denhoff dopiero w Roku 1650. miał ſobie po śmierci Kazanowſkiego Zwinogrodkę oddaną.

Co więc względem iednych Nomenklatur, dokumentami ſię odbiia, to i względem drugich dowodzić powinno: że ie nie na mocy rzeczywiſtey Poſſeſſyi, ale tylko przez chęć przywłaſzczenia ſobie iak naywięcey maiętności pod Przywileie podciągano w tenczas, gdy ku temu pora ſłużyła.

Pierwſzy to ieſt Przywiley przez ſtronę ſkładany, w ktorym dopiero Zwinogrodkę z Olchowcem ſkoiarzono: poſzedł w ślady Kazanowſkiego i Denhoff gdy w Roku 1650 wyrabiaiąc dla ſiebie Przywiley na Dzierżawę Zwinogrodzką, Olchowiec przy niey umieścił, a wyrażaiąc tamże liczne do pomienioney Dzierżawy przyległości, ubikacyą im przed i za Rzeką Roſſyą oznaczył.

Rzecz na pamięć i przeciwko wyżſzym nadaniom komu innemu ſłużącym robiona. Przywiley bowiem Białocerkwi pod Rokiem 1597 na Seymie Walnym Koron: przez Zygmunta Trzeciego nadany, nie tylko nad tą Rzeką Roſią Miaſto Białocerkiew leżące wyraża, ale i po grunta iey przyległe temuż Miaſtu oddaie, Luſtracye 1616 i 1622, zaſtały Mieſzczan w poſiadaniu onychże a iakże Denhoff to, co Przywileiem na Seymie danym, Miaſtu udzielone zoſtało; czego poſiadanie Luſtracye ſtwierdzaią; i co naſtępnie za oſobnemi nadawczemi Prawami od Sſtwa Białocerkiewſkiego wraz z Liſianką odeſzło; mogł potym pod Zwinogrodkę nieprawnie podciągnąwſzy na rzecz ſwoią wyiednywać? iak dziś U. Sołtykowa, takowym Olchowca do Przywileiu wciśnięciem, może przyległość iego do Sſtwa Zwinogrodzkiego chcieć ewinkować; czyliż Prawo takie ſtopnie Dowodow w tey mierze oznaczyło?

Nie Przywilejami podług upodobania ſwego napiſanemi a naſtępnie w pokoiach wypraſzanemi, ale czym ważnieyſzym, naturę zwłaſzcza Dobr Krolewſkich probować należy; tak mowi wyraźnie Konſtytucya 1598: *iż te Dobra liquidi Juris Regii rozumiane bydź powinny, które in reviſione Litterarum Dobrami Krolewſkiemi Wolnemi ſą uznane, i na nie Rewizye i Luſtracye zaſzły lub zaydą albo które ſą w Starych Summach zawiedzione.*

Niechże więc Ur: Sołtykowa przed nadaniem Lisianki Konstantemu Wychowskiemu pod Rokiem 1659 zaszłym, iedną przynaymniey pokaże Lustracyą, iżby w niey Olchowiec za przyległość do Zwinogrodki był położony? Składa Lustracyą 1616 Starostwa Korsuńskiego ale w niey ani Lisianki ani Zwinogrodki wyrażoney niemasz i gdy przeciwnie pod tymże samym Rokiem Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego, Lisiankę należną temuż Starostwu wyraża a następna to iest pod Rokiem 1622 przyległość Olchowca do Lisianki ewinkuie.

Braku takowych dowodow niemogą zastąpić złożone przez stronę następne Dokumenta, iako to Intromissya Ur. Hulewicza pod Rokiem 1646 do Starostwa Zwinogrodzkiego wzięta, Manifest przeciwko niemu o popełnione tamże gwałty, Imieniem Dominika Kazanowskiego uczyniony, ani nawet nadanie Nemorozy i Buczaynowka Monasterowi Lisiańskiemu pod Rokiem 1661 ani nakoniec Notacya Sigillaty Przywileju *conservationis* Wilczkowskiego przy Starostwie Zwinogrodzkim pod tymże samym Rokiem 1662 wyszłego: bo to wszystko nie odpowiada, ani celowi, w iakim przyniesione zostało, ani dowodzi rzeczy w sporze będącey tak, iakby podług powyższego Prawa przepisu dowodzić powinno.

Intromittował się Hulęwicz, pod Rokiem 1646. ale do samego tylko Starostwa Zwinogrodzkiego iak taż Intromissya przez stronę składana zaświadcza.

Użył tey chwili Dominik Kazanowski ażeby sobie przywłaszczenie Olchowca przez Jus *communicativum* Zony zamierzone, wzmocnił, uczynić więc kazał Imieniem swoim Manifest, a w nim tak hoyny iak był hoynym z cudzego *circa jus communicativum* Zony swoiey; domieszcza attynencye Starostwa Zwinogrodzkiego, iakie mu się tylko podobały i iakie mu do iego zamiarow potrzebne były! ale czyliż to pismo za piszącym teraz składane może co stanowić? ktoż go bowiem robił i kiedy? oto ten sam co niemaiąc w Przywileju swoim wyrażonego Olchowca wcisnął go iednak *ad jus communicativum* Zony swoiey — kiedy? oto w ten czas gdy takowe przywłaszczenie zdarzonym przypadkiem uprawnic można było? a w tym mieyscu wypada przypomnieć co przy Dziele Rewizorskim 1633 nastąpiło, że tam Uroczysko Olchowiec *in promiscuo* Lisianki i Zwinogrodka *usu* zostawało: że sporna Jego Possessya do Sądow J. K. Mci Relacyinych po rozwiązanie odesłana. Nayłatwiey więc i nayzręczniey wypadło zalić się o krzywdę nawet nie swoią, ażeby tym przynaymniey sposobem powiększyć sobie w czasie powody silnieyszego domagania się tego, co się iuż raz przywłaszczyć przedsięwzięło. Uwaga ta tym iest sprawiedliwszą, gdy wyżey pokazaliśmy, że Hulewicz nie do Lisianki albo Olchowca, ale tylko do Starostwa Zwinogrodzkiego ogólnie intromittował się.

Względem

Względem nadania Monasterowi Lisiańskiemu na Nemorozę i Buczaynowkę służącego, sama strona zgadza się, że Przywiley ten nie przyszedł do skutku, więc też i wprzypadku teraźnieyszym żadnego dowodu stanowić nie może z wyrazow swoich, bo iak Ur: Sołtykowey wolno iest wnosić, iż dla tego dopełnionym nie został, że Starosta Zwinogrodzki, podług zachowanego sobie ostrzeżenia nie pozwolił na niego; tak rownież i Wielmożnemu Hetmanowi W. K. powinno bydź wolne uczynienie wniosku, że Starosta Zwinogrodzki umyślnie, taki Przywiley przez Monaster Lisiański starał się wyrobić, ażeby dać pozor chęci swey przywłaszczenia; który nieskutkował dla tego, iż był nawet wyrobiony na to, czego Starosta Zwinogrodzki nieposiadał nigdy.

Ale tam, gdzie dobitnych potrzeba dowodow, domyślania się same, nie mogą bydź za nie brane. Tak przecież chce mieć Ur: Sołtykowa; chce nawet i więcey gdy to, czego w Dokumencie nie ma, na obronę swoią przywodzi, iak uczyniła z Notacyą Przywileju *conservationis* Wilczkowskiego przy Starostwie Zwinogrodzkim, ktòrym wmowić usiłuie, że Niemirycz w tym Przywileju wyrażony, iest iedno, co Nemoroz przez nią teraz do Starostwa Zwinogrodzkiego żądany.

Tu iuż kończą się wszystkie Dokumenta Ur: Sołtykowey, ktòremi należność Olchowca do Zwinogrodki, przed Nadaniem Wychowskiemu Lisianki Ziemskością probować miała. — Był to moment nayważnieyszy, i owszem całą własnie decyduiący sprawę bo od wyprobowania onego lub nie, zależała i zależy cała przyzwoitość czynienia Ur: Sołtykowey? Czyli go iednak wyprobowała, to bezstronne Dokumentow przez nią złożonych, a przez nas sposobem powyższym odpartych, roztrząsnienie ułatwi. Przywiedliśmy Prawo przepisuiące sposob, iakim natura Dobr Krolewskich ewinkowaną bydź powinna; przytoczyliśmy uwagi z tymże Prawem zgodne nad każdym Dokumentem Ur: Sołtykowey, okazaliśmy nakoniec że strona nie tylko Dowodow z Prawa żądanych niema, ale że nawet i temi, ktore składa, nigdy należności Olchowca do Starostwa Zwinogrodzkiego niestwierdza; lubo zaś natym wywodzie dosyć byłoby dla odparcia żądania Ur: Sołtykowey; bo do czego Prawa nie miała, przed zamianą Lisianki na Ziemskość, do tego tym mniey po zamianie przyzwoitość iey służyć może; przecież odpowiemy i na następne Jey Dokumenta, ażebyśmy tym dokładniey czczość iey żądania dowiedli.

Zgadzamy się na samprzod z stroną, że Przywileie *Reincorporationis* Lisianki *cum attinentijs* i Zwinogrodki *cum attinentijs* także, do Starostwa Korsuńskiego przez U. Alexandra Jabłonowskiego w

Roku 1697. uzyſkane, ſtały ſię zrzodłem naſtępnego między temi Dobrami zakłocenia, bo pod iedno zagarnięte poſiadanie naruſzoną przez to miały tę oddzielność, w ktorey poprzednio zoſtawały. Ku czemu nie mało także zamięſzania kraiowe i naiazdy ościenne w ow czas ſzczególniey, Woiewodztwa Kijowſkie niſzczące, przyczyniły ſię: ale nie idzie zatym: iżby z powodu tych zamieſzań, Liſianka, przyległy i zawſze należny do ſiebie Olchowiec utracać miała; gdy U. Sołtykowa nie probuie niczym, iżby kiedyżkolwiek tenże Olchowiec przed nadaniem Liſianki miał prawnie z Staroſtwem Zwinogrodzkim bydź poſiadanym, albo do niego należeć: gdy i owſzem poprzednie Dokumenta z Prawem zgodne bydź go przyległością Liſianki dowiodły, gdy nakoniec ſam ten Xże Alexander Jabłonowſki Chorąży Koronny wdzieraiąc ſię w Liſiankę i Zwinogrod; Olchowiec nie za Zwinogrodem, ale za Liſianką ſobie przywłaſzczał; iako o tym Taryffa Podymnego pod Rokiem 1715. przeświadcza, gdzie zaraz pod Liſianką Wodzianki i Olchowiec umieścił a dopiero nakońcu tey Taryffy Zwinogrodka wyrażona czytać ſię daie. Wſzyſtko zaś to pod ow czas w poſiadaniu pomienionego Xcia Chorążego Koronnego zoſtawało.

Tak chciała przemoc Domu możnego, że Wychowſcy pomimo nadania ſobie Ziemſkości przez całą Rzeczpoſpolitą, trafić do niey nie mogli; że aż w Proceſſach ſądowych ſzukać tego muſieli, co w powadze ſamego Prawa znaleść byli powinni.

Nie dziw więc, że ani Konſtanty Wychowſki pierwſzy Liſianki nabywca, ani Sukceſſorowie Jego, wyraźney o Olchowcu nie czynili wzmianki.

Pierwſzy bowiem, dla graſſuiącego tamże Woyſka zagranicznego, lubo o wzięcie na rzecz ſwoią Intromiſſyi zaraz w Roku 1659, poſtarał ſię, przecież ta dopiero w Roku 1661. i to ieſzcze w pobliżſzych Xięgach Grodu Łuckiego zeznaną bydź mogła, nie maſz w niey wprawdzie wzmianki o Olchowcu, bo położenie Dóbr Liſianki na Ukrainie i ſamym Pograniczu będące, wyſtawiaiąc te Dobra tak iako i inne uſtawicznym naiazdom nieprzyiacielſkim, wyſtawiało ie i nieuſtannym zburzeniom, tak, że znaki częſtokroć Wſi lub Miaſteczka iakowego niezoſtawały; doſyć więc, że za doyściem mieyſc tych, ktore przed Woyſkiem nieprzyiacielſkim doſtępnemi przecież były, do reſzty ogólna Intromiſſya wziętą zoſtała, iak ſame ſłowa teyże Intromiſſyi świadczą — *Po ktorym wwiązaniu i podaniu tych Dóbr ztamtąd odiechał a iż po konſerowanym Przywileiu od J. K. Mci na Dobra wyżey mianowane* cum omnibus generice pertinentiis *tak za naſtąpieniem Woyſk Moſkiewſkich, iako i Rebellii Kozackiey i Chłopſkiey w Państwa J. K. Mci tak w Roku 1659, iako też i w Roku przeſzłym 1660*

pod Cudnow, *tey Possessyi do Xiąg Woiewodztwa Kijowskiego podać nie mogł*, *ktore Xięgi w Woiewodztwie Kijowskim aż dotąd nie mogą bydź* ex præmissis rationibus *otwarte w tym Woiewodztwie Kijowskim i* aditus *do nich* non patet, *zaczym skoro tylko nayprędzey mogł* Acta præsentia *iako naybliższego Grodu* adire, *tę Possessyą przyznał.*

Wyparty następnie i z tey Possessyi przez Xiążęcia Alexandra Jabłonowskiego Konstanty Wychowski, nie mogł za życia swego oglądać skutku, dobrodzieystwa, ktorym go ciśniony w ow czas ze wszech stron Jan Kazimierz obdarzył. Sukcessorowie Jego, długo, nie więcey szczęśliwemi byli. Jedni z nich ciężarem Processu, ktory wieść mieli i ogromem Domu, z ktorym im czynić wypadało, przestraszeni, ustąpili Praw swoich, tym, co ie iuż wprzod przemocą zagarnęli.

Robi im teraz zarzut strona, czemu w tych Tranzakcyach swoich nie wymienili Olchowca, kiedy ten do Lisianki w Ziemskość im oddaney należał? ale czemuż im raczey nienagania albo przynaymniey zapytania nie czyni? dla czego do posiadania Lisianki wprzod przyiść nie mogli? nim ią z przyległościami ustąpić przymuszeni byli? bo w ten czas dopiero opuszczenie Olchowca w Tranzakcyach byłoby iakimżkolwiek przekonaniem o nienależności onegoż do Lisianki, gdyby ci, co w posiadaniu oneyże zostawali, nie wymienili go iednak w ten czas, gdy całkowitych Dóbr ustępowali.

Nie miał przyczyny namieniać o Olchowcu i ten co Lisianki nabywał, raz że Dziedzina ta, iako przez Inkursye Woysk obcych spustoszona, żadnych Dochodow czynić nie mogła (bo sama nawet Taryffa Podymnego pod Rokiem 1715. połtora tylko Dymu w nim wymienia) powtore że ten sam nabywaiący, będąc razem Starostą Korsuńskim, Olchowiec sobie za przyległość do tegoż Starostwa przywłaszczał, iako to i taż sama Taryffa Podymnego naucza, i następne okoliczności tym mocniey przekonaią.

Nic przeto nie znaczy, co z strony U. Sołtykowey przytoczonym zostało, że lubo z mocy powyższego Przywileiu *Reincorporationis* Lisianki i Zwinogrodka do Starostwa Korsuńskiego pod Rokiem 1697. wyiednanego i Lisianka i Zwinogrod w iednych zostawały ręku, przecież zawsze czyniono rożnicę Possessyi, co i Pozwem o wydanie Poddanych Olchowieckich pod Rokiem 1724. zeznanym i Kontraktem arędownym na Lisiankę i Starostwo Korsuńskie *cum attinentijs* a między niemi i na Olchowiec w Roku 1626. danym taż U. Sołtykowa, dowodzić chciała.

To bowiem wszystko, iak prędko do Zwinogrodki stosować się nie może, żadnego stronie użytku nieprzynosi, gdy o Olchowiec nie iako przyległy Stwu Korsuńskiemu, ale iako należeć się maiący Zwinogrodzkiemu spor zachodzi.

Wszakże pomimo tak przekonywaiącey uwagi, nie chcemy stronę bez dobitnieyszych przyczyn zostawić: usprawiedliwiemy iey dla czego to Olchowiec do Starostwa Koruńskiego przywłaszczać chciano: a czemu go z Lisianką nie łączono? choć to stronie zaiętey żądaniem koniecznego osiągnienia Olchowca niepodobną rzeczą się zdaie; iak ten, co i Starostwo Korsuńskie i Lisiankę posiadł, wolał raczey Olchowiec Dobru Krolewskiemu, nie zaś Ziemskości przyłączać.

Wszystko to iednak z naturalnego rzeczy porządku wypadło; nabył Xiąże Alexander Jabłonowski od iednego wspoł sukcessora Wychowskiego Prawa na całą Lisianszczyznę służącego, nabył go nieprawnie, bo ieden rzecz wszystkim wspolnie należącą bez ich wiedzy i zezwolenia sprzedawać nie mogł. Sukcessorowie drudzy zaskarżyli tę przedaż (iak świadczą Manifesta pod Latami 1723. 1724. 1725 i 1727. uczynione) i czynność prawną o nią podnieśli. Jakożkolwiek moc znaczenia w Kraiu zatrzymywała przy nabywcy rzecz kupioną, własne iadnak przekonanie mowić nie przestawało, że się to źle stało, że kiedyżkolwiek cała czynność zniszczoną bydź musi. Chwycono się więc śrzodka, ktory prawnieysze zdawał się mieć za sobą pozory. Lustracya 1622. Starostwa Białocerkiewskiego miała iuż w sobie ślad przywłaszczenia Olchowca do Starostwa Korsuńskiego; między niepewnością więc utrzymania się przy Dziedzictwie, a oboiętnością iaka za przywłaszczeniem do Dobra Krolewskiego mowiła; obrano ostatnią, i ztąd to poszło, że choć Xże Alexander i był Starostą Korsuńskim i Prawa do Lisanszczyzny od iednego Sukcessora nabył, dla niepewności iednak utrzymania się przy nim, wolał raczey Olchowiec przywłaszczać tym mocniey do Starostwa Korsuńskiego, ktorego był pewnym, a niżeli do Dobr Dziedzicznych Lisianki względem ktorych był w wielkiey niepewności.

Ztąd daley poszło, że Urodzonemu Preyssowi dano i na Lisiańszczyznę i na Starostwo Korsuńskie z przyległościami a między niemi i na Olchowiec pod Rokiem 1726. Kontrakt arendowny; bo chciano sobie temi Dowodami wzmacniać prawo w gruncie swoim nic nie znaczące, tak właśnie, iak i U Sołtykowa teraz, wielością zgromadzonych przez siebie Dokumentow, chce zastąpić potrzebne w Sprawie przekonanie, ktorego z nich wyczerpać nie można.

Jakoż czas wyiaśnił to naylepiey, przyczym Lisianka, a przy czym Starostwo Zwinogrodzkie i Korsuńskie zostało następnie.

Wyrabia Xiężna Jabłonowska Alexandra Zona pod Rokiem 1737 Konsens Krolewski do ustąpienia Starostwa Zwinogrodzkiego na rzecz Jozefa Xcia Jabłonowskiego Syna swego: wyrabia go ogolnie, bez wyszczegolnienia, iakieby przyległości do tegoż Sstwa należeć miały, w posiadaniu ich iednak aż do śmierci zostaie.

Po

Po naſtąpionym dopiero Jey zeyściu, Syn pomieniony Xże Jozef Intromittuie ſię pod Rokiem 1754. tak do Staroſtwa Zwinogrodzkiego iako i do Liſiańſzczyzny, a tu ieſt punkt naymocnieyſzego zaſtanowienia ſię godzien, iakim Prawem to oboie obeymuie, iakie do każdego w ſzczegule przyległości naznacza.

Intromittuie ſię więc (iak świadczy poniżey złożona Intromiſſya) do Dobr Liſianki z przyległościami, ktore wyraża, iako to do Olchowca, Niemoroza i innych do Klucza Liſiańſkiego należących, iako Dziedzicznych, tudzież do Dobr Miaſteczka Zwinogrod *cum attinentiis, Juribus Regalibus ſubjectis?*

Dla czegoż tu iuż Olchowiec od Staroſtwa Korſuńſkiego odłączono a przywrocono go tam, gdzie iſtotnie należał, to ieſt do Liſianki? o to z powodu że Staroſtwo Korſuńſkie nie doſzło iuż rąk pomienionego Xcia Jozefa Jabłonowſkiego, a zatym i pozory przywłaſzczania go do tegoż Staroſtwa upadły.

Ten więc zwrot naturalny Olchowca do Liſianki, iako do niego od naydawnieyſzych czaſow przyległego, naymocnieyſzym bydź powinien przekonaniem, że Olchowiec od Liſianki w żaden ſpoſob oddzielanym bydź nie może.

Jakoż tego przedſiewzięcia trzymał ſię zawſze pomieniony Xże Jozef Jabłonowſki; w rok po wziętey przez ſiebie Intromiſſyi, uſtąpił Staroſtwa Zwinogrodzkiego Urodzonemu niegdy Felixowi Sołtykowi, tym iednak odſtąpieniem nie oddał mu Olchowca, ani mu go nawet oddawać mogł pod Prawo Krolewſkie, gdy ſię do niego Rokiem pierwey, Prawem Ziemſkości intromittował.

Urodzony przecież Sołtyk na złe użył uſtąpienia ſobie zrobionego. Pod pozorem przyległości do Staroſtwa Zwinogrodzkiego wziął Intromiſſyą w Roku 1755. dnia 24. Lipca do Nemorozy, Olchowca, Wodzianikow i innych. iako o tym złożona przez U. Sołtykową Intromiſſya naucza.

Oczym iak tylko U. Xże Jozef Jabłonowſki naypierwſzą powziął ſwiadomość, tak natychmiaſt bo w dni ośm to ieſt pod dniem drugiego Sierpnia tegoż ſamego Roku, nayuroczyſtſze w Grodzie Winnickim tak o nieprawne pomienionych Dobr iako dziedzicznych naiechanie, iako też tym nieprawnieyſze do nich intromittowanie ſię, uczynił zaſkarżenie.

Jakież więc Prawo może teraz Urodzona Sołtykowa zaſadzać na pomienioney Intromiſſyi, kiedy ta natychmiaſt prawnie zaſkarżoną była? Jak powrocenia ſobie pomienionych Dobr żądać, kiedy te naynieprzyzwoiciey zagarnione zoſtały, iak prędko Ur. Sołtyk nie mogł więcey w Poſſeſſyą ſwoią obeymować nad to co mu uſtąpiono; że zaś Staroſtwa Zwinogrodzkiego uſtąpiono tylko bez Olchowca, to tak

wczefna przeciw nieprawney do niego Intromiffyi fkarga, przekonywa naywidoczniey.

Niech nakoniec prożno U. Sołtykowa nie wfkrzefza fkargi o mniemaną z rzeczonego Olchowca Expulsyą, ktorą złożonym pod Rokiem 1756. dnia 24. Kwietnia Manifeftem w Grodzie Kijowfkim uczynionym, popierać zdaie fię: bo wcześniey iefzcze przed U. niegdy Sołtykiem; to ieft pod dniem 16. Stycznia 1756. Roku; U. Xże Jozef Jabłonowfki fam i owfzem wydanym na Trybunał Koronny Lubelfki po niego Pozwem o gwałtowne z pomienionych Dobr prawem dziedzicznym przez fiebie pofiadanych wybicie, fkarżył fię. Wrefzcie ta fkarga iuż między ftronami pod ow czas żyiącemi wfpolnym Proceffem zaiętą i umorzoną zoftała. Zapifały fię w tey mierze obydwie ftrony na Kompromifs, ktorego potym wyrokow, żadna z nich nie trzymała, wytoczyła fię Sprawa do Trybunału, a co na fprawiedliwą zafługuie uwagę, wytoczyła fię na wzaiemne ftron zapozwy; zapadł więc pod Rokiem 1761. Dekret tegoż Sądu Trybunału Lubelfkiego, ktorym Dobra Zwinogrodkę Krolewfkie od Dobr Lifianki dziedzicznych, za poprzedzaiącym Refkryptu Krolewfkiego uprofzeniem rozgraniczyć, zlecono.

Jakożkolwiek ważność i trwałość tego Dekretu przez ftronę roztrząfaną i naganianą była; da fię dokładna na te wfzyftkie zarzuty odpowiedź niżey, gdy Dokumenta z ftrony W. Hetmana W. K. ufprawiedliwiane będą, tu fię tylko namienia: ieżeli U. niegdy Sołtyk, miał fobie Olchowiec z Staroftwem Zwinogrodzkim uftąpiony przez Xcia niegdy Jozefa Jabłonowfkiego: ieżeli rozumiał go bydź Dobrem Krolewfkim, czemuż względem Niego na Kompromifs pifał fię, za co fam, iuż to do Grodu Kijowfkiego iuż do Trybunału Lubelfkiego Powodztwa fwoie podnofił i tam Procefs prowadził? wfzak to wfzyftko fprzeciwiało fię zamiarowi, w iakim tenże niegdy U. Sołtyk chciał pomieniony Olchowiec utrzymywać, to ieft w naturze Krolewfkiey nie Ziemfkiey, a w takim przypadku, nigdy mu podobnych krokow przed fię brać nie należało.

Wfzyftko to więc dowodzi, że fam U. Sołtyk wątpliwy względem Prawa iakim mu Olchowiec miał fłużyć, tam go pofzukiwał, gdzie nie Dobra Krolewfkie, ale fame tylko Ziemfkie fądzić fię powinny.

Czynił wprawdzie fkargę fwoią przed Luftratorami Staroftwa Zwinogrodzkiego w Roku 1765. i tę Luftracyą teraz U. Sołtykowa pokłada, choć zapewne przekonana u fiebie naymocniey, że nią nie poprze mniemanych Praw do Olchowca, gdy ich żadnych przekonywaiących nie ma.

Nie fkładał ich i w ten czas U. niegdy Sołtyk, famą tylko fkargę zaniofszy, a fkargę nie tylko czczą, bo żadnemi Dokumentami nie popartą, ale nawet i iftocie rzeczy fprzeciwiaiącą fię.

Wyraża bowiem w niey że Xiąże Woiewoda Nowogrodzki Dobra Olchowiec, Wodzianiki, Kobylak, Ryżanowkę, Niłanowkę, Niemoroz przez dawnieyſzych Staroſtow i ſamego nawet U. Sołtyka poſiadane i do tegoż Staroſtwa należące do Liſianki przywłaſzczył i odebrał.

Mogąż te wſzyſtkie wyrazy z powyżſzemi Dokumentami i uſprawiedliwieniem do nich przyłączonym bydź pogodzone? ktoryż to z poprzednich Staroſtow Olchowiec do Zwinogrodka poſiadał? Choć pominiemy dawnieyſze nie co czaſy, Alexander Xiąże Jabłonowſki przywłaſzczał go do Staroſtwa Korſunſkiego nie do Zwinogrodzkiego, Syn zaś dziedzicznym Prawem do niego ſię intromittował? kiedyż to daley i iak długo Ur. Sołtyk ſam był w Jego poſiadaniu i za iakim prawem? nieuſtąpił mu go Xiąże Jozef Jabłonowſki, bo nawet iako dziedzicznego uſtępować nie mogł, i owſzem nieprawnie wziętą do niego Intromiſſyą natychmiaſt zaſkarzył. ſam Ur: Sołtyk wiodł Proceſſ o powrocenie ſobie Olchowca, i takież to poſiadanie, taka ſkarga czynioną bydź mogła przed Luſtratorami, ktorym nie ſkargi, ale Dokumenta, ieżeli probuiące należność Olchowca do Zwinogrodki, złożyć potrzeba było?

Po rozebraniu tych wſzyſtkich powyżſzych okoliczności, nie można z nich nic wyciſnąć takiego, coby iuż nawet po nadaniu Liſianki dla Wychowſkiego Ziemſkością, dowodzić mogło, że w tym przynaymniey czaſie Staroſtwo Zwinogrodzkie było w prawnym i ſpokoynym Olchowca poſiadaniu.

Co naywięcey mieć może Staroſtwo Zwinogrodzkie na ſtronę ſwoią, ieſt to: iż bądź Olchowiec, bądź iego attynencye podciągane były pod Przywileja lub Konſenſa na toż Staroſtwo Zwinogrodzkie wyrabiane, tak iak uczyniła W. Sołtykowa w wyrabianiu dla ſiebie *juris communicativi*.

Lecz ten iey Przywiley co do klucza Olchowieckiego od pierwſzey zaraz wiadomości, to ieſt pod Rokiem 1780 dnia 3 Liſtopada, z ſtrony W. Hetmana W. K. zaſkarzony zoſtał.

Wſzakże gdyby i był bez ſkargi, gdyby nie tylko ten oſtatni Przywiley lecz i dawnieyſze nawet wraz z Staroſtem Zwinogrodzkim Klucz Olchowiecki zaymowały, choć to przecież przed nadaniem Liſianki Ziemſkością pierwſzy raz dopiero *circa jus communicativum* Alexandrowey Kazanowſkiey pod Rokiem 1639 ſtało ſię, a po nadaniu, aż znowu *ad jus communicativum* Ur: Sołtykowey żadne Przywileie o Olchowcu, iako attynencyi do Staroſtwa Zwinogrodzkiego nie wſpominaią; przecież ktokolwiek wiadomym tylko bydź może Praw Kraiowych, przekonanym bydź u ſiebie powinien, że Przywileje ſame nie dowodzą Natury Dobr Krolewſkich.

I owszem przeciwko takim ktorzyby na Dobra Ziemskie wyrabiali sobie Przywileja i Konsensa iakoby na Krolewskie są mimo innych naywyraźnieysze Konstytucye, mianowicie Roku 1661 Titt. = *Securitas Bonorum* = Roku 1662. Titt. = Restytucya Dobr = Roku 1647 Titt. = Zamknięcie Exekucyi = deklaruiące iż takowe Przywileja uwłaczać wolnościom Stanu Rycerskiego i ich Dobrom Ziemskim nie mogą, i że wynoszący karanemi bydź powinni.

Temu właśnie losowi podpadać powinien Przywiley *juris communicativi* przez Ur. Sołtykową wyrobiony! ktory inaczey uważać nie można, iak tylko za Dokument przysporzony na Inwolucyą Sprawy, ale nie mogący poprzeć samego Interessu.

Bo gdy iuż wyżey przytoczyliśmy: że Zona na to tylko *jus communicativum* zyskiwać może, co Mąż iey w Przywileju swoim ma zaięte i na mocy Jego posiada; a to nawet z natury samego *juris communicativi* tak wypada; trudno iest pogodzić Przywiley Urodzoney Sołtykowey z okolicznościami ktore zachodziły w ten czas kiedy go wyrabiała. Urodzony Sołtyk Mąż Jey nie miał Olchowca podanego sobie przez Przywiley; wdarł się do niego następnie drogą przemocy, do ktorey wspomnienie użycia sposobow, zwłokom iego przepuszczamy. Dosyć nam tu przytoczyć na odparcie mniemaney Possessyi ztąd wynikłey, ze ta Intromissya natychmiast zaskarzoną została przez tegoż samego ktory mu Starostwa Zwinogrodzkiego ustąpił, że sam niegdy Ur. Sołtyk wiodł w Trybunale Proces o oddanie sobie Olchowca, ktorego iednak, iako nieprawnie żądanego nie pozyskał, a iakże Urodzona Sołtykowa Zona Jego, mogła umieszczać w Przywileju *juris communicativi*, to, do czego Mąż Jey niemaiąc sobie oddane Przywilejem na osobę swą wyższym Prawa niemiał, czego nawet nieposiadał; bo następnego zaraz Roku to iest 1776 Tabella opłaconych Dymow wyraża, że Olchowiec iako attynencya Lisianki była przez Xiążąt Jabłonowskich posiadana.

Przez wszystkie zatym czasy pokazuiemy, że pomimo usilności iaką w Przywilejach niewieścich o domieszczenie Olchowca pod Starostwo Zwinogrodzkie dokładano, nigdy to skutku swego wziąść nie mogło; rozbierzmy ieszcze ostatnią Uwagę, ktorey strona przeciwna *w Stanie Sprawy swoiey* iuż po Konkluzyi przez siebie położoney użyła, że Lisianka nigdy wspolnie z Olchowcem niechodziła:

Jakożkolwiek zbytecznym iest ten zamiar, i własne tylko niedowierzanie sameyże strony o poprzednich Dowodach przez nią użytych okazuie; bo kto rozumie że przekonał iż Olchowiec należał i należeć powinien do Starostwa Zwinogrodzkiego, iuż tym samym spokoynym bydź może że tenże sam Olchowiec należąc raz do Zwinogrodki, do Lisianki należeć niemogł; przecież i wteymie ze da się zu-

pełne

pełne dla ſtrony przekonanie w dowodzie, że iak w pierwſzym układzie, niedowiodła tego, co ſobie założyła, tak i w tym drugim względem mniemania ſwego, myli ſię naywidoczniey.

Pośiadł Daniłowicz Uroczyſko Liſiankę na mocy Przywileju 1595 Roku, iak ſię to wyżey dowiodło; pośiadł go z przyległościami do niego należącemi, bo o tym tenże ſam Przywiley nadawczy przekonywa zupełnie.

Jakieby zaś były te przyległości Liſianki, to Luſtracye Staroſtwa Białocerkiewſkiego pod Latami 1616 i 1622 dowiodły naylepiey, że między niemi był Olchowiec.

I lubo ſtrona w tym mieyſcu przytoczyła że dobro to Liſianka po oddziale w Roku 1635 Zwinogrodki wraz z Maiętnością Olchowiecką przez Rewizorow od Korſunia na rzecz Kazanowſkiego, doſtało ſię po śmierci Daniłowicza Prawem dożywotnim w Roku 1636 Oſtrorogowi: przecież taż ſama ſtrona niebaczna na dowody ktore przynioſła, mocnych ſię względem nich omyłek dopuściła.

Olchowiec bowiem nazwała iuż maiętnością, choć tož ſamo Dzieło Rewizorſkie mowi *że te Dobra tak długo puſtynią leżały że i pamiętnik tego nie zoſtał dotąd*, ſą ſłowa tego Dzieła, a razem i pierwſza ſtrony pomyłka.

Mowi daley że przez to Dzieło oddział Zwinogrodki wraz z maiętnością Olchowiecką naſtąpił, a tož ſamo Dzieło wyraża znowu, że ten dział naſtąpić nie mogł, bo Daniłowicz bud na Olchowcu będących do Staroſtwa Zwinogrodzkiego odſtąpić niechciał, i dla tego Rewizorowie rzecz całą do Sądow J. K. Mci Relacyinych odeſłali, więc tu druga ſtrony pomyłka, a razem i mylne *w ſtanie ſprawy* o rzeczy inaczey w Dokumencie znayduiącey ſię, przytoczenie.

Chce daley ſtrona tak Ceſſyą przez Oſtroroga na rzecz U. Samuela Kalinowſkiego pod Rokiem 1644. naſtąpioną, iako i Intromiſſyą na rzecz tegoż Kalinowſkiego pod Rokiem 1645. zeznaną przekonywać, że lubo pomieniony Kalinowſki zyſkał od Oſtroroga uſtąpienie Liſianki i do niey ſię intromittował, lubo przy tey Intromiſſyi, przyległości z Nomenklatur ſwych wymienił, Olchowca iednak między nie nie policzył; ale taž ſama ſtrona nieuważna na wyrazy, ktore z Dokumentu przez ſiebie złożonego przytacza, a w ktorym o nowych lokacyach ieſt wzmianka, chyba dla tego dziwi ſię nad nieznaydowaniem pomiędzy niemi Olchowca, że go iuż powyżey maiętnością nazwała.

Kto iednak bezſtronnie rozważy Luſtracye Staroſtwa Białocerkiewſkiego pod Latami 1616. i 1622. obydwie Uroczyſko Olchowiec puſtym wyrażaiące, a to tak puſtym że na nim ſame tylko pod ow czas budy znaydowały ſię; kto daley zaſtanowi ſię nad wyraza-

mi Dzieła Rewizorskiego pod Rokiem 1633. że i tam Uroczysko to pustynią nazwane; ten zapewne dziwić się nie będzie: że w Intromissyi Samuela Kalinowskiego Olchowca dołożonego niemasz: dołożone są iednak przyległości Murzynbrod, Wodynki *cum alijs novis locationibus*, w ktorych spokoynym posiadaniu tenże sam Samuel Kalinowski i w następnych latach zostawał, bo to opłacona przez niego pod Rokiem 1647 i 1648. kwarta świadczy dokładnie. Dosyć więc iest gdy w tey Intromissyi znayduią się wyrażone Wodynki, iako iuż w ow czas zasiedlone, bo to z Rewizyi i weryfikacyi na gruncie naydokładniey pokazanym bydź może: że położenie Olchowca iest takie, iż się między Wodynkami a Lisianką w śrzodku samym znayduie i otoczone iest innemi przyległościami Lisianki przez samą stronę niezaprzeczonemi.

Nadaremnie zaś siliła się Strona na dowod: że Olchowiec nie był przyległością Steblowa. Nigdy tego W. Hetman nieutrzymywał ani utrzymywać mogł nawet, gdy poprzednie Dokumenta dowiodły dostatecznie, że Olchowiec początkowo wraz z Lisianką należny do Starostwa Białocerkiewskiego, następnie za oddzielnemi z tąż Lisianką posiadany Przywileiami, nigdy pod Steblow niepodchodził; co iednak godne iest zastanowienia się, to to, iak strona pomimo złożonych przez siebie Dokumentow utrzymywać pragnie, że Olchowiec w tym samym czasie kiedy Lisianka zmieniała się z Dóbr Krolewskich na Ziemskość, posiadanym był wspolnie z Starostwem Zwinogrodzkim przez Kazanowskiego Denhoffa a nareszcie przez Wilczkowskiego; kiedy powyższym dziełem Rewizorskim 1633. potylekroć wspomnionym dowiedliśmy, że ciż Rewizorowie dla żadney z stron Olchowca nieprzyznali, ani go bądź do Korsuńskiego bądź do Zwinogrodzkiego Starostwa nieprzyłączyli, a Przywiley *conservationis* Wilczkowskiego, tyle tylko mogł służyć stronie, że wyrażony w nim Nimirycz koniecznie na Nemoroz przeistoczonym mieć chciała.

Prożno nakoniec iest ponawiać na odbicie powtorzonych niepotrzebnie przez stronę wniosków, że Starostwo Zwinogrodzkie po nadaniu Lisianki Ziemskością, Olchowiec przecież wspolnie posiadało, kiedy spor o posiadanie iego pomimo Konstytucyi Lisiankę w Ziemskość ze wszelkiami przyległościami zamieniaiącey, uczynił pierwszy Alexander Jabłonowski pod Rokiem 1697. ktory chociaż wziął tak na Lisiankę iako i na Zwinogrodkę Przywiley *Reincorporationis*, przecież Olchowca nie do Zwinogrodki, ale do Starostwa Korsuńskiego pretendował, kiedy daley Syn Jego Jozef Xiąże Jabłonowski ustępuiąc Starostwa Zwinogrodzkiego Urodzonemu Sołtykowi, Olchowca w przyległościach iego nie wyraził, ale i owszem sam się do niego Prawem Ziemskości intromittował.

Wszyſtkie przeto wnioſki przez U. Sołtykową użyte gdy tym ſpoſobem ułatwione odchodzą na ſtronę; przyznać nakoniec potrzeba; że Olchowiec do Staroſtwa Zwinogrodzkiego żądany, ani przed nadaniem ani w czaſie ſamego nadania, ani nawet iuż po nadaniu Wychowſkiemu Liſianki w Ziemſkość nienależał do niego, a ztąd czyſty wypada wnioſek, że W. Branicki Hetman W. K. piennie i nieprzyzwoicie przez U. Sołtykową do Prawa pociągany zoſtał. —

Okaże ſię to tym mocniey, gdy Dokumenta z ſtrony W. Hetmana W. K. złożone, z doyrzałą uwagą roztrząśnione będą, do ktorych my iuż uſprawiedliwienia przyſtępuiemy.

Dla łatwieyſzego onychże rozbioru, troiaki w nich czyniemy podział.

Pierwſzy w dowodzie: że Liſianka z Olchoweem z przyległościami były attynencyą Staroſtwa Białocerkiewſkiego.

Drugi w dowodzie: że Liſianka i Olchowiec będąc attynencyą Staroſtwa Białocerkiewſkiego, nienależały do Staroſtwa Zwinogrodzkiego, a przez oſobne Przywileia nadawcze od tegoż Staroſtwa Białocerkiewſkiego wyięte oſobną Dzierżawą chodziły.

Trzeci w dowodzie: że Liſianka z Olchowcem od Roku 1659. w Dobra Ziemſkie zamieniła ſię i rownież wſpolnie poſiadaną była.

Co ſię więc *pierwſzego* dotycze: że Liſianka z Olchowcem były attynencyą Staroſtwa Białocerkiewſkiego. —

Uroczyſka ſzczególniey Ukrainne gdy dla nieoſiadłości ſwoiey Nomenklatur właściwych nie miały, ani mieć mogły; a przez Krolow albo nadawanemi, albo w nadaniach potwierdzanemi bywały, opiſywano przynaymniey rozległość ich rzekami, ktore ie otaczały. Ztąd nayczęściey Uroczyſka te, przeywowały nazwiſka rzek, ktorym przyległe były —

Tak uczynił i Zygmunt Trzeci potwierdzaiąc Białocerkiewi nadanie przez Januſza Kniazia Oſtrogſkiego uczynione iako świadczy Dokument Roku

1597. Dnia 20. Marca w Warſzawie na Seymie Walnym Koronnym Zygmunt Trzeci Krol Polſki i Szwedzki Mieſzczanom Białocerkiewſkim grunta Uroczyſka Sieliſzcze z opiſaniem granic po rzeki, mianowicie rzeczkę Roś, nad ktorą Miaſto Białocerkiew leży, tudzież na Liſiance, Zubroy, na Potokach, Nemoroy, Olchowcy i innych wedle Liſtu W. Januſza Kniazia Oſtrogſkiego Kaſztelana Krakowſkiego, Czerkaſkiego, Kanieſkiego, Białocerkiewſkiego i Bohuſlaſkiego Staroſty potwierdza i w poſiadaniu tychże gruntow pomienionych Mieſzczan zachowuie, ktorego Przywileiu z Akt Metryki Koronney pod Rokiem 1628. Dnia 20. 7bra wyiętego, w Xięgach Grodzkich Halickich Ro-

ku 1639. ,, Fra 5ta post Dnicam Judica quadragesimalem proxi-
,, ma Oblata.

Pierwszy więc dowod, że Starostwo Białocerkiewskie było w posiadaniu Lisianki i Olchowca razem, kiedy grunta na nich i przy nich leżące Starosta nadał wyraźnie Mieszczanom, a Krol, nadanie to potwierdził, lubo następnie te grunta odeszły od Białocerkwi przez powtorny Przywiley Zygmunta III. pod Rokiem 1622. gdzie też same grunta na Lokacyą Lisianki oddane zostały, iak to poniżey usprawiedliwionym będzie.

Zachowanie nazwiska od przyległey sobie rzeki lub Potoku przeięte, kiedy następnemi podawane iest Dokumentami, ważnieyszym i pewnieyszym bydź powinno nad wszelkie inne nomenklatury, bo zawsze ma Stroża z przyległey sobie rzeki lub Potoku od ktorych nazwisko przeiętym zostało. Zobaczmyż czyli grunta te w ow czas Białocerkiewskim Mieszczanom nadane a następnie od nich do Lisianki zwrocone, zachowały nazwisko swe Lisianki i Olchowca? Dowodzą to dwie następne Lustracye, dowodzą nawet i więcey bo przekonywaią naywidoczniey, że Olchowiec naybliższym był i nayprzyległeyszym Lisianki i tak

1616. Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego, przy ktorey U. Piotr Złotopolski Podsędek Kijowski, Imieniem Xiążęcia Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Starosty Białocerkiewskiego przychylaiąc się do pierwszey Protestacyi przez Pana Pisarza Ziemskiego Kijowskiego w Korsuniu względem Horodyszcza Lisianki uczynioney, oświadczył że to Horodyszcze nazwane Lisianka, także grunta do tego Horodyszcza należące, iako i zdawna do Białocerkwi należały, tak i teraz należą, na ktorym gruncie Lisianskim do 60. Mieszczan Białocerkiewskich Pasiekami stoią i Kunice do Starostwa Białocerkiewskiego płacą; Przy tey także Lustracyi Mieszczanie Białocerkiewscy Przywiley powyższy przez Zygmunta Trzeciego pod Rokiem 1597. sobie dany pokazywali, iako rownie i

1622. Lustracya Starostwa Białocerkiewskiego przy ktorey zanieśli skargę Mieszczanie Białocerkiewscy na Jana Daniłowicza Woiewodę Ruskiego iako Starostę Korsuńskiego o odięcie gruntow ich, mianowicie Uroczysk Lisianki, ktorą ludźmi nowo przychodzącemi osadza, także Olchowca na ktorym ku pożytkowi swemu Budę postawił, przez co w pasiekach swoich krzywdę ponoszą.

Możeż nad te dwa Dokumenta bydź żądany dobitnieyszy dowod na przekonanie, że Lisianka i Olchowiec należały do

Sta-

Staroftwa Białocerkiewſkiego, poki za oddzielnemi Przywileiami nie odeſzły, i że Olchowiec przyległy ieſt Lifiance; kiedy buda na nim przez Staroſtę Korſuńſkiego poſtawiona czyniła krzywdę Paſiekom Mieſzczan Białocerkiewſkich ktorych na Lifiance było iuż do 60. podług powyżſzey 1616. Roku Luſtracyi takowe Paſieki poſiadaiących, a to wſzyſtko razem wzięte czyliż niedowodzi mylne Strony mniemanie, gdy pomimo wyraźnego złożonych tych, ale nawet ſwoich Dokumentow brzmienia utrzymywać chciała: że Lifianka z Olchowcem była przyległością Staroſtwa Korſuńſkiego, nie zaś Białocerkiewſkiego, choć ſię to teraz przeciwnie, naywidoczniey pokazuie.

Co do drugiego Podział ten lubo do dwoiakiego ściąga ſię celu, to ieſt do okazania: nayprzod: że Lifianka i Olchowiec nigdy, wſpolnie z Staroſtwem Zwinogrodzkim z powodu tegoż Staroſtwa poſiadane niebyły; powtore do przeświadczenia: że ten że ſam Olchowiec z Lifianką przez oſobne Przywileie nadawcze od Staroſtwa Białocerkiewſkiego wyięty, oſobną Dzierżawą chodził; gdy iednak z powyżſzego nad Dokumentami ſameyże Ur: Sołtykowey zaſtanowienia ſię, to iak nayiaśniey pokazanym zoſtało: że częſto rzeczony Olchowiec ani był przyległością Staroſtwa Zwinogrodzkiego, ani nią bydź mogł; przeto powtarzaniem tychże ſamych Uwag nie będzie ſię iuż trudniło Sądu Nayiaśnieyſzego, ale raczey do dowodu drugiey okoliczności tegoż ſamego podziału przyſtępuie ſię.

Pierwſzy był Walenty Czermińſki ktory uproſzonym ſobie od Zygmunta Trzeciego Przywilejem oddzielił Lifiankę od Staroſtwa Białocerkiewſkiego co naſtępny ſwiadczy Dokument.

1593. Dnia 1. Auguſti w Warſzawie Zygmunt Trzeci Krol Polſki Urodzonemu Walentemu Czermińſkiemu Horodyſzcze Lifienka na Ukrainie poniżey Torchowicy między rzekami Ukorſkim Tykiczem z Wierzchu aż do uyścia rzeczki nad ktorą Las Maydanow i Bołkuny po Talnoiu rzeczkę, a między temiż rzeczkami Talnoiu i Drudhoiu nazwanemi z wierzchu aż do uyścia, ktore to rzeczki w Tykicz Ukorſki wpadaią aż ku ſiney wodzie od rzeki Roſy po Deſzkow Brod i też między rzeczkami Szpoloiu z wierzchu do uyścia rzeczki, ze wſzyſtkiemi Gruntami, ludzmi, polami ornemi i nieornemi, tudzież ze wſzyſtkiemi tegoż Horodyſzcza przynależytościami, Prawem dożywotnim nadaie, ktorego Przywileiu z Akt Metryki Koronney wyięty Extrakt.

Czyli ten Walenty Czermińſki był w poſiadaniu Uroczyſka Przywilejem ſobie nadanego lub nie? tego nam odległość owych czaſow doysdź niepozwala; doſyć iednak dowodu z tego Doku-

mentu, że mu była dana taż sama Lisianka, ktora z dawności do Starostwa Białocerkiewskiego należała, bo Przywiley pod Rokiem 1597 Miastu Białocerkiewiowi służąey przez nas w pierwszym podziele złożony Uroczysko Lisianka temuż Miastu przyłączający, wspomina też same Rzeczki a szczegolniey Rzeczkę Roś. Bydź więc może i tak sobie z porządku rzeczy wnosić należy: że możny w ow czas Janusz Xiążę Ostrogski tak licznych Starostw Possessor niedopuścił Czermińskiemu obiąć tego Uroczyska, ale go raczey wolał Miastu w Starostwie swym będącemu przyłączyć i natychmiast przyłączenie to potwierdzeniem Krolewskim na Seymie, tym uroczyściey wzmocnić.

Wszelako został iuż ślad oddziału Lisianki od Starostwa Białocerkiewskiego. Poszedł za nim Jan Daniłowicz w dwa Lata potym, to iest w Roku 1595 wyrobił sobie na też Uroczysko Przywiley; bo:

1595. Dnia 18 Listopada w Krakowie Zygmunt Trzeci Ur: Janowi Daniłowiczowi Krayczemu Krolowy JMci Uroczysko puste nazwane Lisianka ze wszystkiemi pożytkami, uchodami rzecznemi, borowemi, leśnemi i praśnemi aż do życia iego nadaie. Ktorego Przywileju z Akt Metryki Koronney wyięty Extrakt.

Trudniey iuż było Xiążęciu Ostrogskiemu z Daniłowiczem iako i u Zygmunta Trzeciego, i u Krolowy Małżonki Jego zasługi maiącym, a niżeli z Czermińskim. — Na mocy danego Przywileju wziął się Daniłowicz do Possessyi Lisianki i przyległego iey Olchowca. Swiadczy o tym Lustracya 1622 gdzie Mieszczanie Białocerskiewscy skarżyli się o zabor obydwoch tych Uroczysk do Starostwa Korsuńskiego, a to nie dla tego: żeby te Uroczyska iakim Prawem do tegoż Starostwa Korsuńskiego należały, ale że tenże sam Daniłowicz, był Starostą Korsuńskim.

Wszelako raz zaięte te Uroczyska zostały się iuż przy Daniłowiczu, ktorych posiadanie ażeby sobie tym trwaley upewnił, użył sposobu od samego Xiążęcia Janusza wskazanego, to iest na zabranym Uroczysku, Miasto założyć przedsięwziął i Przywiley sobie na niego od Zygmunta wyiednał, bo:

1622. Dnia 28 Junii w Warszawie Zygmunt Trzeci, Janowi Daniłowiczowi Woiewodzie Ruskiemu na Osadzenie, na Gruncie Krolewskim Ukrainnym Lisianka nazwanym Miasteczka pod tymże Iminiem Lisianka z wolnością używania Mieszczanom Prawa Magdeburskiego, z dozwoleniem wszelkich użytkow do Lat zamierzonych, oraz łowienia ryb w rzekach i sypania Grobel, wyimuiąc tylko na pożytek Krolewski rzeki trzy to iest: Tykicz Lisiankę i Zubra, Przywiley daie, ktorego w Grodzie Kijowskim Roku 1754 dnia 28 Czerwca oblata.

Tu więc znowu naymocnieyſzy ieſt dowod: nie tylko że Liſianka oddzieliła ſię od Staroſtwa Białocerkiewſkiego, ale że ſię oddzieliła i z Olchowcem razem, iakożkolwiek o nim powyżſze dwa Dukumenta niewſpomniaią wyraźnie.

Przekonywać ſię o tym można raz z czaſu, ktorego Miaſto Liſianka zakładane było, drugi raz z wyrazow iakie ten Przywiley Lokacyiny ma w ſobie.

Co do czaſu: działo ſię to właſnie w tenczas, kiedy wſpolny zabor Liſianki wraz z Olchowcem przez Daniłowicza naſtąpił, bo tak Luſtracya maiąca w ſobie ſkargę zaboru Liſianki z wyrazem: *że ią Pan Woiewoda Ruſki Ludźmi nowo przychodzącemi oſadza*, iako też i Przywiley na Lokacyą Miaſta oboie to pod Rokiem 1622 naſtąpiło.

Co znowu do wyrazow w Przywileiu umieſzczonych. Wymienia on tak rzekę Tykicz w Przywileiu Czermińſkiego pod Rokiem 1593 znayduiącą ſię iako i rzeki Liſiankę i Zubr ktorą także Przywiley Mieſzczanow Białocerkiewſkich 1597 Roku wyſzczegolnia; że zaś w obrębie tych wſzyſtkich rzek Liſianka i Olchowiec znaydować ſię powinien, to wyżey iak nayiaśniey, iuż to i temi ſamemi Przywileiami, iuż nakoniec i Luſtracyami 1616 i 1622 Roku dowiedliśmy.

Do tego uſprawiedliwienia tak przekonywaiącego, a Olchowiec nigdy przyległośćią niebydź Staroſtwa Zwinogrodzkiego dowodzącego, przydaie ſię ieſzcze i to, że naſtępne Przywileje na toż Staroſtwo Zwinogrodzkie wychodzące nigdy Olchowca nie zaymowały, iak to pomimo innych przez Urodzoną Sołtykową złożonych, świadczy

1628. Dnia 31 Grudnia w Warſzawie Przywiley Zygmunta Trzeciego Wielmożnemu Marcinowi Kazanowſkiemu Kaſztelanowi Halickiemu Dobra Zwinogrod w Woiewodztwie Kijowſkim leżące, iżby ie z rąk nieprawnie trzymaiących na rzecz ſwoią oſwobodził, nadaiący.

Z mocy tego Przywileju zapozwał Marcin Kazanowſki do Sądow Relacyinych Krolewſkich Staniſława Daniłowicza, iako pomienione Dobra Zwinogrod od Anteceſſorow ſwych oneż do Staroſtwa Korſuńſkiego przywłaſzczaiących, poſiadaiącego, zapadł więc w tychże Sądach Dekret pod Rokiem 1633 powrocenie Zwinogrodki na rzecz Kazanowſkiego nakazuiący, i końcem rozgraniczenia Rewizorow dać obiecuiący, przez Ur: Sołtykową złożony.

Co ci Rewizorowie na Gruncie zrobili to ich Dzieło tegoż ſamego Roku

F 2

1633. Dnia 11. Czerwca w Zwinogrodzie ſporządzone zaświadcza, że Zwinogrod Kazanowſkiemu w poſiadanie oddali, Olchowca iednak lubo przez niego pretendowanego oddać niemogli, bo go Daniłowicz iako przez ſiebie do Liſianki poſiadanego wzbronił. Nie będą powtarzały Uwagi względem tego Dzieła Rewizorſkiego, bo iuż obſzernie dane powyżey, tam gdzie Ur: Sołtykowa Dokument ten pomimo wyrazow iego ſłużącym dla ſiebie uſtanowić chciała; w tym mieyſcu to tylko ieſzcze przydaie ſię, że opiſanie Uroczyſka i gruntow przez Daniłowicza oddać wzbronionych, zamyka w ſobie te wſzyſtkie rzeki, ktore ma opiſane tak Przywiley Czermińſkiego 1593 Roku iako i Przywiley na Lokacyą Miaſta Liſianki 1662; zawſze więc z pogodzenia tych wſzyſtkich Wnioſkow wypada na iedno, że Olchowiec przyległy z Liſianką, nigdy nienależał ani mogł należeć do Staroſtwa Zwinogrodzkiego.

Co ſię Kazanowſkiemu Oycu przytym Dziele Rewizorſkim nie udało, tego naſtępnie Syn iego chciał powetować lubo pod innemi pozorami, iak o tym naucza.

1636. Dnia 16 8bris w Grodnie Władyſława Czwartego Dominikowi Alexandrowi Kazanowſkiemu Staroście Bohusławſkiemu, Marcina Kazanowſkiego Woiewody Podolſkiego Synowi na Dzierżawę Zwinogrodka nazwaną, tak, iak od bliſko przeſzłych i dawnieyſzych Poſſeſſorow trzymaną była, iżby onęż wſpolnie z Staroſtwem Bohuſławſkim poſiadał, Przywiley dany, z Akt Metryki Koronney wyięty.

Na mocy tego Przywileju Dominik Kazanowſki pozywa Oſtroroga podowczas Liſianki z przyległościami Poſſeſſora do Sądow Aſſeſſorſkich Koronnych o oddanie ſobie oneyże, ale iey iuż nie pretenduie, iako przyległości do Staroſtwa Zwinogrodzkiego, lecz do Bohuſławſkiego należeć maiącey; lubo obydwoch tych Staroſtw był Poſſeſſorem. Przegrywa w tym Sądzie, niezaſpokoiony wyrokiem Jego wyprowadza ſprawę aż do Sądow Relacyinych Krolewſkich, gdzie po wyſłuchanych oboiey Strony ſporach, nakoniec zapada.

1637. Roku Dnia 25 Czerwca w Warſzawie Sądow J. K. Mci Relacyinych właſnych, między Ur: Dominikiem Alexandrem Kazanowſkim, a Ur: Mikołaiem Oſtrorogiem Dobr Liſianki uprzywilejowanym Poſſeſſorem Dekret, ktorym Wyrok Aſſeſſoryi Koronney między temiż ſtronami zapadły, Dobra Liſiankę iako z początkowych Praw za oſobnemi Przywilejami chodzące Urodzonemu Oſtrorogowi przyſądzaiący, całkowicie utwierdzony zoſtał, Ur. zaś Kazanowſkiemu wieczne milczenie nakazane.

Ktokolwiek

Ktokolwiek więc po zapadłym tym Dekrecie kwestyą względem Lisianki i Olchowca chciałby dziś wznawiać, tenże sam go los co i Kazanowskiego spotkać powinien.

Wznawia ią iednak Ur. Sołtykowa, a to tym nieprzyzwoiciey, że żąda Olchowca do Starostwa Zwinogrodzkiego, chociaż Poprzednik iey Kazanowski będąc i Zwinogrodzkiego i Bohusławskiego Starostwa Possessorem, nie czynił przecież o Lisiankę do Sstwa Zwinogrodzkiego, ale tylko do Bohusławskiego.

Mowić pewnie będzie Ur. Sołtykowa że Dekret ten odsądzający Kazanowskiego od Lisianki nie przeciął iey iednak przyzwoitości czynienia o Olchowiec.

Odpowiada się wcześnie z strony W. Hetmana W. Kor: że takowe iey rozumowanie byłoby ze wszech miar mylne, bo gdy przy tym Dekrecie Ostrorog broniąc zachowania przy sobie Lisianki z przyległościami, składał pomimo innych Dokumentow Przywiley Czermińskiemu dany 1593. Roku, daley Przywiley Lokacyi Miasta Lisianki pod Rokiem 1622. a w obydwoch tych Przywileiach tak dokładnie Rzeki obeymuiące rozległość Lisianki są opisane. że i Olchowiec zaymuią i na mocy tych Dokumentow pomieniony Ostrorog przy Lisiance przez Dekret Sądow J. K. Mci Relacyinych z przyległościami zachowany został, niepodobną, i owszem naganną bydź powinno rzeczą chcieć dziś pomieniony Dekret rozdzielać i uznaiąc go tak bydź ważnym iak podług Praw Kraiowych ważnym bydź powinien względem Lisianki, zaprzeczać mu też samę moc i znaczenie względem Olchowca, ktory z powodu zachowania powyższych Przywileiow iuż tym samym za nierozdzielny z Lisianką uznany został.

Dalszym czasu postąpieniem tenże sam Ostrorog ustąpił za Konsensem Krolewskim Lisianki z przyległościami Samuelowi Kalinowskiemu, iako o tym świadczy następuiący Dokument.

1644. *Feria 6ta post Dominicam Judica quadragesimalem in Castro inferiori Leopoliensi* Gsus Nicolaus Ostrorog Gnoso Samueli Kalinowski vigoreLiterarum Consensus SæRæ Majestatis ad super tanutam Lisianka cum ejus pertinentiis & cum novis locationibus ad præfatam Tenutam Lisianka spectantibus cum omni Dnio & proprietate cedit.

Na mocy ktorey Cessyi Samuel Kalinowski następnego zaraz Roku intromittował się, bo o tym

1645. Dnia 28. Stycznia z Akt Grodzkich Kiiowskich, na rzecz Ur. Samuela Kalinowskiego Starosty Bracławskiego do Dobr Miasteczka Lisianki i wsiow przyległych a między niemi do Chyżyń-

G

ca, Murzynowego Brodu, Wodynkow i innych attynencyi i nowych osad na mocy powyższey Cessyi *nemine contradicente* wziętey Intromissyi zeznanie.

Jakoż pomieniony Samuel Kalinowski był w Possessyi Lisianki z przyległościami iak względem tego przekonywa 1647. i 1648. Roku opłaconey z Lisianki, Kalni Błota, Murzyn. Broda, i Wodynki do Skarbu Koronnego Extrakt Kwarty z Xiąg oryginalnych w Archiwum tegoż Skarbu znayduiących się wyięty.

W prawdzie w tych wszystkich Dokumentach nie ma wzmianki o Olchowcu, przecież dla tego nie można go mieć za nienależny do Lisianki, i z powodu brzmienia samychże Tranzakcyi, ktore na rzecz Kalinowskiego zachodziły, i przez wzgląd czasu, w iakim on do posiadania Lisianki przychodził.

Tak Cessya bowiem, iako i Intromissya mowią o nowych na Lisiańce lokacyach, dowodzą więc: że pomimo przyległości iakie w obrębie teyże Lisianki znaydowały się poprzednio, a o ktorych powyższe Dokumenta dokładnie dowodzą, Dobra te przyszły do zniszczenia, o iakie w tamtym zwłaszcza Kraiu iako nadgranicznym, za pomienionych czasow nie trudno było. Nareszcie sam Akt Intromissyi opiewa wyraźnie, iakim ona sposobem braną była, oto: że Woźny Woytow tak z dawnieyszych iako z nowo zasiedlonych Dziedzin zwoływał, i nowego im Pana zapowiadał; nie mogł tam więc przy tym Akcie przytomnym bydź Woyt z Olchowca, gdy Olchowiec przez ościenne Naiazdy zniszczonym został; świadczy o tym nayszczegolniey 1715. Dnia 16. *Januarii* Excerpt z Taryffy Dymow Woiewodztwa Kijowskiego wprzod Lisiankę i przy niey wsie Budyszcze, Wodzianiki Miasto Olchowiec i przy nim tylko połtora Dymu, a potym Zwinogrodkę bydź wyrażoną dowodzący.

Jeżeli przeto w lat 70. od wzięcia Intromissyi przez Samuela Kalinowskiego rachuiąc, Olchowiec miał tylko półtora Dymu, ileż ich mogł mieć w ten czas, kiedy się tenże Kalinowski do posiadania onego, na mocy służącey sobie Cessyi zabierał.

Ta przeto uwaga pogodzona z wiadomością okoliczności owoczesnych dowodzi: że te tylko przyległości Lisianki w Intromissyi wyrażone zostały, ktore w części przynaymniey zasiedlone będąc, wiedzieć były mogły i powinny o zmianie Pana, ktory ie miał posiadać; do czego Olchowiec iakożkolwiek przyległy do Lisianki ale dla tego że spustoszony i nieosiadły należeć nie mogł, a ztąd też nawet i w Intromissyą umieszczony nie został.

Dowod iednak z teyże samey Taryffy, że należał do Lisianki, bo choć dopiero połtora tylko Dymu miał w sobie w Roku 1715.

podanym iednak zoſtał za przyległość iey do pomienioney Taryffy, i to ieſzcze przez tego, co zagarnąwſzy na mocy mylnie wyrobionego Przywileiu *Reincorporationis* Liſiankę i Zwinogrod razem, czynił iednak wyraźną rożnicę, coby do Liſianki, a co do Zwinogrodka należeć miało.

Przyſtępuie ſię teraz do trzeciego podziału, w ktorym złożone Dokumenta przekonywać będą Sąd Nayiaśnieyſzy, że Liſianka z Olchowcem od Roku 1659. w Dobra Ziemſkie zamieniona, wſpolnie z tymże Olchowcem poſiadaną była.

Dla proſtſzego rzeczy Rozkładu dowody te na trzy dzielą ſię czaſy. *W pierwszym*, uważać ſię będzie oſiągnięcie Liſianki z Olchowcem przez Konſtantego Wychowſkiego. *W drugim* uczyni ſię zaſtanowienie nad wciśnieniem ſię Domu Xiążąt Jabłonowſkich do tych Dobr i naſtępnym onych nabyciem. *W trzecim* przekona ſię, iakim ſposobem przywłaſzczał ſobie Ur. Sołtyk też ſame Dobra, a to wſzyſtko razem zgodzone przeświadczy naywidoczniey, iak nieprzyzwoitą a razem i pienną Akcyą podnioſła Ur. Sołtykowa przeciw W. Branickiemu Hetmanowi W. Koronnemu.

Co ſię więc *pierwſzego* dotycze: że Liſianka wraz z Olchowcem Konſtantemu Wychowſkiemu oddaną była przez Jana Kazimierza, na to dowod z naſtępnych Dokumentow.

1659. Dnia 26. Maja w Warſzawie Jan Kazimierz Krol Konſtantemu Wychowſkiemu, Małżonce Jego i Potomkom oboiey Płci Dobra Krolewſkie Staroſtwo Liſiańſkie ze wſzyſtkiemi przynależytościami do tego Staroſtwa należącemi Prawem Dziedzicznym wiecznym nadaie. Ktorego Przywileju nayprzod w Aktach Grodzkich Kraſnoſtawſkich *Feria 4ta poſt Dominicam Ramispalmarum quadrageſimalem proxima*, a potym w Xięgach Trybunału Koronnego Lubelſkiego Wojewodztwa Kijowſkiego w Roku 1787. Dnia 13. Lipca *Oblata*.

Tegoż Roku na Seymie Walnym w Warſzawie Konſtytucya Ur. Konſtantemu Wychowſkiemu Miaſteczko Liſiankę z wſzyſtkiemi Attynencyami nadaiąca i powyżſzy Przywiley na też Dziedzictwo wydany z Ewikcyą w nim wyrażoną utwierdzaiąca.

Tegoż Roku dnia 30. Maja w Warſzawie na Seymie W. Jana Kazimierza Kraſińſkiego Podſkarbiego W. Koron: Inſtrument Ur: Janowi Naborowſkiemu Piſarzowi Skarbowemu podanie na rzecz Ur. Konſtantego Wychowſkiego Prawem Dziedzicznym Dzierżawy Liſianki z wſzyſtkiemi z dawna przynależytościami zlecaiący.

1661. Dnia 14. Lutego w Kielcach Uniwerſał Jana Kazimierza Krola do poddanych Dobr Miaſteczka Liſianki, wſi, Słobod i Folwarkow do nich należących Ur. Konſtantemu Wychowſkiemu *Jure hæreditario* danych, iżby onemu zupełnie poſłuſzeńſtwo pełnili.

Tegoż Roku Dnia 7. Kwietnia w Grodzie Łuckim wziętey na rzecz Urodz: Wychowſkiego z mocy powyżſzych Praw do Miaſteczka Liſianki *cum omnibus pertinentiis & adjacentiis*, tudzież do innych Miaſteczek i Wſiow przyległych pod Rokiem 1659. Dnia 20. Sierpnia *nemine impugnante* Intromiſſyi, a dla ſtoiących w tym Roku i naſtępnym 1660. Woyſk Moſkiewſkich nie mogącey bydź zeznaną z powodu ktorego Xięgi Kijowſkie otwarte bydź nie mogły, przed Xięgami naybliżſzemi to ieſt Łuckiemi uczynione Zeznanie.

Nieomieſzka zapewne Ur. Sołtykowa przytoczyć Odpowiedzi na te Dokumenta, bo iuż o niey w Stanie Sprawy ſwoicy namieniła, że nic ſtanowić niepowinny, dla tego że Olchowca iako przyległości Liſianki niewyſzczególniaią.

Jakożkolwiek mowićby można, że co ſobie iedna ſtrona pozwala, to w drugiey naganiać niepowinna, że zatym i Ur. Sołtykowa nie mogłaby mieć przyzwoitości wyrzucać to W. Hetmanowi W. Kor, gdy ſama w Luſtracyi Staroſtwa Korſuńſkiego pod Rokiem 1616. przez ſiebie złożoney domyślać ſię kazała Zwinogrodki i Olchowca choć ich tam niemaſz, ani związek iaki zachodził, iżby bydź mogły; przecięż nie domyſłami ale Dokumentami przekona ſię, że w ogólnym tym Liſianki i *z wſzelkiemi przynależytościami* nadaniu, znaydował ſię Olchowiec.

Coż bowiem tak Przywiley ten nadawczy iako i Prawo Seymu Warſzawſkiego pod Rokiem 1659. *Volumine 4to fol. 949. Tit.* — Danina Ur. Konſtantemu Wychowſkiemu — ma w ſobie? o to, że: *Konferowaliśmy mu i Potomkom iego Miaſteczko Liſiankę ze wſzyſtkiemi adjacentiis iako ſię w ſwoich granicach zawiera.* — A Miaſteczkoż to Liſianka iakie przyległości ſwoich miało granice? — Obiaśnia to naylepiey ſam Przywiley Lokacyiny pomienionego Miaſta Liſianki pod Rokiem 1622. powyżey złożony, że po rzekę Tykicz, Liſiankę Zubrą, i inne tamże wyrażone w obrębie ktorych, że i Olchowiec znaydował ſię i był Liſiance przyległym, nie można więcey przekonywaiącego żądać dowodu, iak ieſt Luſtracya Staroſtwa Białocerkiewſkiego tegoż ſamego Roku 1622. gdzie Mieſzczanie Białocerkiewſcy o odebranie ſobie Liſianki i przyległego mu Olchowca ſkarżyli ſię. —

Jeżeliby ſtrona niechcąc poddać ſię temu przekonaniu pytała ſię, czemu Wychowſki w Intromiſſyi ſwoiey niewymienił Olchowca, gdy nomenklaturę ſwoią zatrzymał, gdy nareſzcie inne Wſie w teyże Intromiſſyi wyraził? Odſyłamy w tey mierze ſtronę po odpowiedź do wiadomości Dzieiow owoczeſnych a przyznać z nami powinna: Na iakie to zniſzczenia Dobra pograniczne wyſtawione były. Czemużby zatym dziwić ſię miała, że Olchowiec iako zniſzczony żadnego użytku pod ow czas nieprzynoſzący, a nawet dla znayduiącego ſię w tamtych Kraiach (iak wyrazy Intromiſſyi świadczą) Woyſka zagranicznego niedoſtępny, w teyże Intromiſſyi umieſzczonym nie był. Doſyć ieſt że oryginalnym Liſianki nadaniem przez powyżſze uſprawiedliwienie obiętym ſię bydź pokazuie, a o to ſtrona naywięcey troſkliwą była.

Nie umieścili Olchowca i Sukceſſorowie Wychowſkiego w Intromiſſyach, Sprzedaży i Manifeſtach o nią czynionych a i to tym mniey naganiać im można, gdy w Poprzednikach ieſzcze ſwoich z pomienionych Dobr wyparci w poſiadaniu ich nie zoſtawali, ale tylko o powroceniu ich ſobie z Domem możnym Proceſs obdłużny prowadzić przymuſzonemi byli, ktorego im Sprzedaż iednego Sukceſſora na rzecz Xiążęcia Alexandra Jabłonowſkiego tym więcey przyſporzyła, tego to ſamego Alexandra, co nieuważaiąc na powyżſze Liſianki Ziemſkością nadanie wyiednał ſobie na nią Przywiley *Reintegrationis*, iakoby na przyległość do Staroſtwa Korſuńſkiego należną. Co wſzyſtko naſtępne ſtwierdzaią Dokumenta.

1697. D 27. 7bris Cracoviæ Auguſti Secundi Regis, Reintegratio„ nis Bonorum Liſianka cum attinentiis ad Capitaneatum Cor„ ſunenſe favore Gſi Alexandri Jabłonowſki Vexilliferi Regni, „ Capitanei Corſunen: emanatum Privilegium.

Eodem Anno & Die Ibidem Reintegrationis Bonorum Taraſſowka & „ Zwinogrod favore ejusdem Gnſi Jabłonowſki ſimile Privile„ gium.

Eodem Anno Fra 3tia poſt Feſtum SS. Innocentium Martyrum In „ Caſtro Boſcenſi pro re ejusdemmet Gnſi Jabłonowſki ſumptæ „ ad Bona Liſianka, Taraſſowka & Zwinogrod Intromiſſionis „ Relatio.

„ Cujus quidem Relationis quam & ſupraſcriptorum bino„ rum Privilegiorum In Caſtro Kijovien: 1702. Anno Die 16. Au„ guſti Oblata.

1702. D. 1. Julii w Xięgach Grodzkich Kijowſkich Pozwu na Trybunał Koronny Lubelſki od Konſtantego Wychowſkiego Oyca

H

Alexandra, Jana, Daniela, Jerzego, Stefana i Gabryela Synow po W. Alexandra Jabłonowſkiego Chorążego Kor. o wypędzenie z Dobr Liſianki z przyległościami wydanego Zeznanie.

1703. D. 20. Grudnia Tamże Intromiſſyi do Dobr Liſianki *cum attinentijs* po śmierci Konſtantego Wychowſkiego na Synow iego wziętey Zeznanie.

1718. D. 14. 8bris W. Trybunale Lubelſkim między Danielem Wychowſkim Kaſztelanem Mińſkim Synem Konſtantego Powodem z iedney, a W. Alexandrem Jabłonowſkim Chorążym Koron: z drugiey ſtronny Ziazd Urzędow Winnickiego lub Owruckiego w porządku podania Stronie Powodowey Dobr Liſianki *cum attinentijs* wyznaczaiący Dekret.

1719. D. 29. Aprilis w Grodzie Kijowſkim z ſtrony W. Wychowſkiego Kaſztelana Mińſkiego przeciwko UUr. Urzędnikom Grodzkim Owruckim o nieziechanie na grunt w uſkutecznieniu powyżſzego Dekretu ale tylko Kondeſcenſyi z Terminu na Termin prorogowania Manifeſt.

1720. D. 13. Xbris w Warſzawie między tymże Danielem Wychoſkim Kaſztelanem Mińſkim Imieniem Braci ſwoich i Synow bez Plenipotencyi czyniącym, z iedney, a rzeczonym Alexandrem Jabłonowſkim z drugiey ſtrony o Dobra Liſiankę z attynencyami Rezygnacyiny Kontrakt.

Tegoż Roku w Srzodę przed Swiętem S. Mikołaia w Grodzie Warſzawſkim od tegoż, temuż na Dobra Liſiankę z attynencyami z obowiązkiem ſtawienia Braci do Approbaty za Niedziel 12. a małoletniego Synowca za przyiściem do lat Donacya.

Tu ſię ſkładaią Manifeſta o nieważność tey Rezygnacyi przez Daniela Wychowſkiego z tymże Urod: Jabłonowſkim uczynioney, w Latach 1723, 1724, 1725. i 1727. przez Konſukceſſorow Wychowſkich przeciwko Danielowi zanieſiona, ktorych wſzyſtkich ſiedmiu Manifeſtow Roku 1756 Dnia 30. Stycznia w Grodzie Zytomirſkim naſtąpiła Oblata.

1728. Roku Dnia 13. Kwietnia w Grodzie Zytomirſkim na Trybunał Koronny Lubelſki od Stefana, Jozefa Wychowſkich tudzież Sukceſſorow Jerzego po Ur. Jabłonowſką Chorążyną Kor. o ſkaſſowanie wſzelkich Tranzakcyi przez Daniela Wychowſkiego poczynionych i o przywrocenie ſiebie do Dobr Liſianki i iey attynencyi o wſkazanie kar na Jabłonowſkich za ſprzeciwianie ſię Dekretowi Trybunalſkiemu Roku 1718. zapadłemu wydanego Pozwu Zeznanie.

1731. D. 19. 7bris w Grodzie Łuckim przez Ur. Helenę z Ciemiewſkich 1mo. Jerzego Wychowſkiego 2do. Jelowickiego Chorąże-

go Czerniechowſkiego Zonę pozoſtałą Wdowę, Sukceſſorow Ur. Jerzego Wychowſkiego małoletnich Matkę, imieniem tychże o nieważność wſzelkich Tranzakcyi przez Daniela i Stefana Wychowſkich Braci między ſobą i niegdy Jerzego Wychowſkiego Rodzonych gdziekolwiek Imieniem tychże Sukceſſorow z krzywdą Prawa natury poczynionych przeciwko tymże rzeczonym Danielowi i Stefanowi Wychowſkim i W. Jabłonowſkiey Chorążynie Kor. zanieſiony Manifeſt.

Kiedy przeto ieſzcze w Roku 1702. Konſtanty Wychowſki z Dóbr Liſianki wypartym zoſtał: Sukceſſorowie Jego, ktorzy w Roku dopiero 1718. o przywrocenie ſiebie do pomienionych Dóbr czyniąc oneż Dekretem Trybunalſkim nakazane mieli, o przyległościach ich dokładnie wiedzieć nie mogli. Taż ſama niewiadomość ſtała ſię przyczyną że i w Sprzedaży na rzecz Xięcia Alexandra Jabłonowſkiego i w Manifeſtach o nią przez Wſpoł-Sukceſſorow zanieſionych, wzmianki o Olchowcu niemaſz.

Jeżeliby iednak miał do Staroſtwa Zwinogrodzkiego należeć, iakiż ſtrona ſklada dowod: że w tymże ſamym czaſie wraz z nim był poſiadany? Bo gdy exyſtencyi Olchowca zaprzeć nie można, a ſtrona Poſſeſſyi Jego wſpolney z Liſianką niedopuſzcza, powinna nauczyć przez kogo był poſiadanym w tymże ſamym czaſie.

Naypewniey, że nie przez Staroſtwo Zwinogrodzkie, bo to naſtępna okoliczność wyświeca naydokładniey.

Ten ſam Alexander Xiążę Jabłonowſki, kiedy brał Przywiley *Reintegrationis* na Liſiankę, wziął także na Zwinogrodkę; ieżeli Olchowiec był przyległym Zwinogrodce, nie miał przyczyny przywłaſzczać go do Korſunia, a przecie że tak robił, na to ſama ſtrona złożyła dowody, iuż to wydany o zbiegłych Poddanych pod Rokiem 1724. Pozew, iuż i pod Rokiem 1725. Kontrakt Arędowny — Oboie to mowi o Olchowcu do Korſunia, nie do Zwinogrodki przywłaſzczanym; a to ſą właſne ſtrony Dokumenta.

Dla czego zaś znowu pomienione przywłaſzczanie Liſianki i Olchowca działo ſię do Staroſtwa Korſuńſkiego, przywiedliśmy wyżey, iakoż iak tylko Staroſtwo to wyſzło z poſiadania Domu Xiążąt Jabłonowſkich, natychmiaſt Xiąże Jozef Syn Alexandra, zwracaiąc rzeczy do pierwſzego ſtanu, do Liſianki i Olchowca z przyległościami iako Ziemſkiego i Dziedzicznego Prawem natury na ſiebie ſpadłego a do Zwinogrodki iako Krolewſkiey intromittował ſię, iak o tym zeznanie tey Intromiſſyi i wyſiedzenie oneyże świadczy.

H 2

1754. D. 9. 7bris w Grodzie Winnickim Intromiſſyi na rzecz W. Jozefa Alexandra Jabłonowſkiego Stolnika W. Xięſtwa Lit. do Dóbr Liſianki *cum attinentiis* iako to Olchowca, Nemoroza i innych do Klucza Liſiańſkiego należących Dziedzicznych, tudzież do Dóbr Miaſteczka Zwinogrod *Juribus Regalibus ſubjectis* po śmierci Teofili Xiężny Jabłonowſkiey Matki wziętey Zeznanie.

Tegoż R. Dnia 18. 8bris Tamże względem wyſiedzianey na rzecz tegoż Xiążęcia Jabłonowſkiego w pomienionych Dobrach ſpokoyney Poſſeſſyi Manifeſt.

A ztąd naymocnieyſzy przeciw Ur. Sołtykowey dowod: że i w ten czas, kiedy Wychowſki Liſiankę na Ziemſkość zyſkiwał, i w ten czas, kiedy Xiążęta Jabłonowſcy do niey iuż to przemocą, iuż nabyciem wciſkali ſię, nigdy Olchowiec z Staroſtwem Zwinogrodzkim, ale zawſze z Liſianką iako oneyże przyległy był poſiadany

W Rok potym, tenże ſam Jozef Xiąże Jabłonowſki Staroſtwa Zwinogrodzkiego Ur. Sołtykowi odſtąpił, a tu znowu ważny moment do zaſtanowienia ſię, czyli mu go z Olchowcem uſtępował.

Ze bez Olchowca, to Manifeſt o gwałtowne onegoż naiechanie przeciw Ur. Sołtykowi przeświadcza, o tym Proceſs długi iuż to w Kompromiſſie nayprzod, iuż to w Grodzie Kijowſkim i Trybunale naſtępnie wiedziony nauczy naylepiey i tak

1755. D. 24. Maia w Wſchowie między W. Xiążęciem Jabłonowſkim z iedney, a Ur. Sołtykiem o Staroſtwo Zwinogrodzkie z mocy Konſenſu Królewſkiego do uſtąpienia onegoż danego zawarty Kontrakt.

Tegoż R. D. 2. Aug. w Grodzie Winnickim z Strony Xięcia Jozefa Jabłonowſkiego przeciwko Ur. Sołtykowi o naiechanie gwałtowne Wſiow Nemorozy, Olchowca i innych tudzież o gwałtowne do tychże Intromiſſyi wzięcie Manifeſt.

1756. D. 16. Stycznia tamże z Powodztwa tegoż Xiążęcia Jmci przeciwko temuż Ur. Sołtykowi o Expulſyą z Dóbr Olchowca, Nemoroza i innych Dziedzicznych na Trybunał Koronny Lubelſki wydanego Pozwu Zeznanie.

1758. D, 7. 7bris tamże z Powodztwa tegoż przeciwko temuż o toż ſamo, tudzież o ſkaſſowanie Proceſſu i o inne okoliczności na pomieniony Trybunał wydanego Pozwu Zeznanie.

1760. „ Fra 3tia poſt Feſtum Converſionis S. Pauli Apoſtoli proxi-
„ ma in Fundo Bonorum Oppidi Brezow, inter ſupraſcriptas Par-
„ tes Judicii Compromiſſorialis Decretum, quo mediante Bona
„ Olchowiec & Nemoroza pro attinentibus ad Capitaneatum Zwi-

„ nogro-

„ nogrodense agnita, & tam in ordine deoccupationis eorundem, quam & ad effectum probationis ubinam Villæ „ Wodzianiki, Kobylak, Ryzanowka, Miranowka pertinere „ debeant, Condescensio ad Fundum determinata.

Tegoż Roku D. 15. Marca w Grodzie Kijowskim z Strony Sukcessorow Wychowskich po W. Xięcia Jabłonowskiego Woiewodę Nowogrodzkiego o deokupacyą Dobr Lisianki z attynencyami i uchylenie wszelkich Tranzakcyi względem nich nieprawnie zawartych na Trybunał Lubelski wydanego Pozwu Zeznanie.

1761. Dnia 14. Marca Tamże z strony W. Xięcia Jabłonowskiego po Ur. Sołtyka Starostę Zwinogrodzkiego o deokkupacyą Dobr Olchowca, Nemorozy i innych do Lisianki należących a do Starostwa Zwinogrodzkiego nieprzyzwoicie żądanych, oraz o odgraniczenie onychże od pomienionego Starostwa na Trybunał Lubelski wydanego Pozwu Zeznanie.

Eodem Ao „ Sabbatho ante Festum SS. Viti & Modesti Martyrum. „ In Judicio Tribunalitio Regni Lublinen: inter Jllrem Mficum „ Jabłonowski & Jllrem Mficum Sołtyk ac alios prolatum De- „ cretum, quo mediante non obstante Decreto Compromissoria- „ li, uti in loco remoto, sine viso locorum & granitierum situ „ prolato, Condescensio pro dislimitatione Bonorum Lisianka cum „ attinentiis hæreditariorum, a Bonis Zwinogrodka Regalibus „ præciso calculo prævia impetranda Commissione juxta grani- „ ties Privilegii Anni 1593. est injuncta.

1762. Die 5. 9bris in Castro Vinnicensi ex Parte Jll: Mfici Jabłonowski contra Mficum Sołtyk Capneum Zwinogrodensem ratione effectuationis suprascripti Decreti Bonorum Tractus Lisianka cum attinentiis hæreditarii a Bonis Capitaneatus Zwinogrodensis Regalibus Dislimitationis, pænarumque pro contraventione mentionato Decreto quam etiam pro publicatione in termino Condescensionis obtenta extensionis, pro Judicio Tribunalitio Regni Lublinensi editæ Citationis Relatio.

Jakożkolwiek zaś Urodz: Sołtykowa raz czynności Męża swoiego co do gwałtownego w Olchowiec w wiązania się pochwała, drugi raz co do zapisanego Kompromissu i Kondyktem iakoby przypuszczonego w Trybunale Lubelskim pod Rokiem 1761. Dekretu nagania; to wszystko iey iednak ani wzmacnia Prawa, z iakim się rozumie przychodzić, ani daie przyzwoitości do osiągnienia tego czego żąda.

Pominmy bowiem Dekret Kompromissarski nie dla tego: iżby Kompromis o Olchowiec iako Ziemski zawieranym bydź nie mogł, ale z przyczyny że przez obedwie strony, ktore go zawierały, trzymanym nie był; zostaie się przecież niezaprze-

I

czona prawda, że Ur. Sołtyk ieſzcze przed tym Kompromiſſem Xiążęcia Jabłonowſkiego do Trybunału Lubelſkiego pociągał, że daley układ ktory poprzedził Dekret Trybunalſki 1761. Roku, nie na zagubienie Natury Olchowca iakoby Królewſkiey, ale ſzczegolnie dla przyśpieſzenia Sprawy naſtąpił, bo ſam Ur. Sołtyk mniemaiąc ſię bydź rzeczonym Dekretem uciążonym, nie tam ſzedł, gdzie natura Dobr Krolewſkich ſądzoną bydź była powinna, ale *vi Legis* wydał Pozew *pro relevatione ſui* do Trybunału Lubelſkiego przeciwko Xiążętom Jabłonowſkim, gdzie znowu na wzaiemne ſtron Powodztwa zapadł Dekret, iako to:

1777. Die 28. 9bris in Judicio Tribunalitio Rni Lublinenſi inter Jllmum Sołtyk & Jllmos Principes Jabłonowſkie Decretum, quo mediante primitivum ejusdem Judicii Decretum Anni 1761, quo ad Calculum relevatum, in reliquo cum elucidatione Regulæ Condeſcenſorialis approbatum Condeſcenſioque in ordine effectuationis illius injuncta extitit.

I lubo ſprowadzono Urząd Komorniczy Graniczny Latyczewſki na Grunt końcem nakazanego tym Dekretem rozgraniczenia, przecież dla niewyiednanego ieſzcze Reſkryptu Krolewſkiego, Limita naſtąpić muſiała, bo o tym świadczy

1778. Die 1ma Januarii in Fundo inter Bona Liſianka cum attinentiis hæreditaria & Bona Zwinogrodka Regalia controverſo, inter Jll: Mſcum Sołtyk Capitaneum Zwinogrodenſem & Jll: Mſcam Jabłonowſka; tum illius Filium Officii Camerarialis Granitialis Laticovienſis poſt ſuſpenſam ad Tribunal Lublinenſe Remiſſionem per Jll: Mſcum Sołtyk affectatam, usque ad emanandum Reſcriptum Regium tempusque Literis Innoteſcentialibus per futuros Commiſſarios deſignandum, Limitationis Actus.

Dwa więc Dekreta Trybunalſkie co do uznania Olchowca za przyległość Liſianki i nakazanego ich od Staroſtwa Zwinogrodzkiego odgraniczenia zgodne z ſobą, nie tylko dziś moc niewzruſzoną zyſkuią, ale tym mniey nagannemi bydź mogą, gdy na Powodztwa nawet Ur. niegdy Sołtyka zapadły: iak o tym powyżey przywiedzione Relacye przekonały. A co do Powagi Dekretow Trybunalſkich Konſtytucye Lat 1633. *Tit:* o niewynoſzeniu Mandatow = *Vol: 3tio*, 1647. *Tit:* = o Dekretach Trybunalſkich = *Vol: 4to* 1667. *Tit:* = o Powadze Dekretow Trybunalſkich *Vol: eodem* i innych licznych iako też 1726 i 1768. niewzruſzonemi ie mieć chciały.

Chociażby więc i powyżſzych tłomaczeń tak dobitnie Olchowiec przyległością bydź Liſianki dowodzących nie było, tedy oſtatnie te dwa Dekreta Trybunalſkie tak licznemi wſparte Prawami, koniec Kweſtyi uczynić powinny.

Nie miał Prawa do Olchowca z przyległościami Ur. Sołtyk, a także go Ur. Sołtykowa mieć może? — nie posiadał go, a iakże znowu taż sama Ur. Sołtykowa, kiedy iey Prawa nadawcze nie służą, do mniemaney Possessyi odwoływać się będzie?

Nie posiadał go Ur. Sołtyk powtarza się to na tym większe strony przekonanie, bo od Roku 1755. wiodł Procesś dopiero o przysądzenie sobie Olchowca, bo przy Lustracyi 1765. Ru prostą tylko skargę o zabranie sobie iego żadnemi Dokumentami należności niepopartą, zaniosł, bo na koniec

1775. *Die* 30. Junii Tabelli Dymow i Podatku Podymnego z Klucza Olchowieckiego w Hrabstwie Lisiańskim leżącego w Grodzie Kijowskim zaprzysiężoney z Xiąg Skarbu Koronnego wydany Extrakt przekonywa: że to oboie to iest tak Lisiankę iako i Olchowiec Xiążę Jabłonowski posiadał.

To więc iest co się dotycze mniemaney Ur. Sołtyka Possessyi za czasu posiadania Xiążąt Jabłonowskich, zobaczmyż czy teraz przynaymniey za czasow W. Hetmana W. Koron: miał iakową Possessyą.

Roku 1776. nabył W. Hetman W. Koron: od drugich Sukcessorow Wychowskich Prawa do Lisianki z przyległościami, iak o tym następne Tranzakcye

1776. *Die* 25. Stycznia w Dubnie między UU. Woynarowskiemi i Polanowskiemi Sukcessorami Jerzego Wychowskiego a W. Franciszkiem Xawerym Branickim Hetmanem W. Koron: o Dobra Klucz Lisianki w Woiewodztwie i Powiecie Kijowskim leżące z wszystkiemi przynależytościami i wsiami do Lisianki bądź pod nowemi nazwiskami bądź pod odmiennemi znayduiącemi się na Gruntach Włości Lisianskiey zasadzonemi, bądź iakimkolwiek sposobem od teyże Włości oderwanemi wieczystey przedaży Kontrakt. Dnia 26. Miesiąca i Roku tychże w Aktach Dubieńskich roborowany.

Tegoż Roku i dnia. Tychże Dobr Donacya przed Xięgami Dubieńskiemi przyznana i roborowana.

Tegoż Roku dnia 26. Stycznia. W tychże Aktach Kontraktowych Dubieńskich zeznany *de pretio* Kwit.

Tegoż Roku dnia 6. Marca w Grodzie Kijowskim do Dobr Klucza Lisiańskiego i z przyległościami każdey z osobna na Rzecz W. Branickiego Hetmana W. Kor: wziętey Intromissyi Relacya.

Nagania te Tranzakcye Ur. Sołtykowa; dla czego nayprzod w Kontrakcie przedaży Olchowca wyszczegolnionego nie ma? nagania powtore, czemu do niego Intromissya na rzecz W. Hetmana W. Kor: wziętą została.

Co ſię pierwſzego dotycze. Gdyby to Sukceſſorowie Praw ſwoich na rzecz W. Hetmana W. Kor: uſtępuiący, byli w poſiadaniu tego, co uſtępowali, gdyby ich od wiadomości tego, co poſiadać powinni, przeciąg kilkudzieſiątletniego czaſu nie oddalał, ieſzczeby Ur. Sołtykowa iakiżkolwiek formować mogła Argument nienależności Olchowca do Liſianki, dla tego, że w uſtąpieniu wyrażonym niezoſtał.

Ale, czegoż to ci Sukceſſorowie uſtępowali? oto, tego, o czym w ogolności tylko, iako do ſiebie należnym wiedzieć mogli — kiedy? — W ten czas, kiedy dla obięcia tychże ſamych Dobr przez znacznieyſzy Dom Xiążąt Jabłonowſkich przypuſzczanemi nie byli. Doſyć więc obſzerne W. Hetmanowi W. Kor: dopominania ſię i Olchowca zoſtawili Prawo, kiedy mu Liſianki z wſzelkiemi przyległościami, bądź iakimkolwiek ſpoſobem od teyże Włości oderwanemi, uſtąpili.

Intromittował ſię więc W. Hetman W. Kor: i do Olchowca iako do Liſianki przyległego, bo go, otrzymuiąc na ſiebie realną tych Dobr Poſſeſſyą, nie mogł nie widzieć przyległością Liſianki, gdy go w ow czas znalazł w poſiadaniu tegoż ſamego to ieſt Xiążęcia Jabłonowſkiego, ktory ſobie wſpolne z nim Prawo do Liſianki z mocy nabycia od innych wſpoł Sukceſſorow rościł.

Tym iednak intromittowaniem ſię czy naſtąpił W. Hetman W. Koron: na iakieżkolwiek Prawo Ur: Sołtyka albo przynaymniey iakąż takąż Poſſeſſyą?

Powyżſza Tabella Dymow pod Rokiem 1775. dowiodła Poſſeſſorem Olchowca Xięcia Jabłonowſkiego, więc go Ur. Sołtyk nie poſiadał w owym czaſie.

W Roku 1780. dnia 1. Sierpnia pozywał Ur. Sołtyk W. Hetmana W. Kor: na Trybunał Lubelſki o podnieſienie Dekretow 1761, i 1777. Roku zapadłych, więc i tu znowu dowod, że Ur. Sołtyk i do tego aż czaſu, niepoſiadał Olchowca, bo go te Dekreta przy Liſiance zoſtawiły, iak ſię kładzie Relacya tego Pozwu.

1780. Dnia 1go Sierpnia w Grodzie Kijowſkim z ſtrony Ur. Sołtyka Staroſty Zwinogrodzkiego po W. Franciſzka Xawerego Branickiego Hetmana W. Kor: względem Dekretow Trybunalſkich iako to w Roku 1761. i 1777. zapadłych podnieſienia, a zaś Kompromiſſarſkiego co do kalkulacyi poprawienia, wydanego na Trybunał Lubelſki Pozwu Zeznanie.

Nie miał więc w żadnym względzie Ur. Sołtyk Poſſeſſyi takiey, z ktoreyby teraz pozoſtała Zona Jego iakążkolwiek przy-

zwoitość

zwoitość żądania Olchowca przywłaszczać, a tym mniey wziętey do niego na rzecz W. Hetmana W. Kor. Intromissyi dziwić się mogła.

Niemiała następnie tey Possessyi i Ur. Sołtykowa sama, iakożkolwiek do Przywileju swego *juris communicativi* na Starostwo Zwinogrodzkie i Olchowiec podciągnąć postarała się Bo nayprzod pomimo tego że Olchowca w Przywileju samego Ur. Sołtyka wyrażonego niema, a *jus communicativum* na to tylko daie się Zonie, co Mężowi służyło; to i tak Przywiley sam nie nadaie Prawa, a i ten od pierwszey o wciśnięciu weń Olchowca wiadomości zaskarżonym został; bo to świadczy

1780. dnia 3. 9bris w Grodzie Warszawskim Imieniem W. Hetmana W. Kor. przeciwko Ur Sołtykowey Staroscinie Zwinogrodzkiey o nieprzyzwoite domieszczenie Dobr Olchowca w Przywileju swoim *juris communicativi* na Starostwo Zwinogrodzkie wyszłym, uczyniony Manifest.

Powtore iuż raz Ur: Sołtykowa z tą mniemaną i Ur: Sołtyka niegdy Męża swego i swoią własną Possessyą woiować chciała wtenczas, gdy pod Rokiem 1784 dnia 8go Marca koniecznie Sprawę z Regestru Expulsyinego w Sądzie Nayiaśnieyszym popieraiąc, wprowadzenia siebie nasamprzod do Olchowca żądała, mieniąc się bydź z niego wypartą, a przecież Possessyi żadney Sąd Nayiaśnieyszy nieuznał, gdy Sprawę niepodlegać Regestrowi Expulsyinemu zadeklarował.

Wielmożny przeto Hetman W. Kor. tak na mocy Praw nadawczych do Lisianki z przyległościami sobie służących, iako też z powodu że UUr: Sołtykowie nigdy w Possessyi Olchowca nie zostawali, Processs prowadził z samemi tylko Xiążętami Jabłonowskiemi, iako wspolne Prawo nabycia Lisianszczyzny od iednego Sukcessora maiącemi, gdzie ich nayprzod przewodem prawnym zkonwinkował, daley oczywiste Tribunału Lubelskiego następowały Dekreta, a nakoniec ostatni wyrok Roku bieżącego zapadły, ktorym poprzedni Roku 1789, Lisiańszczyznę z przyległościami na dwie rowne części dzielący potwierdzony został, co dopiero z mocy Prawa dwoim zgodnym Dekretom nienaruszoną trwałość nadaiącego, koniec sporom przyniosło.

1781. Dnia 15. Stycznia na Gruncie Miasta Lisianki po przewiedzionym zupełnym z strony W. Branickiego Hetmana W. Kor. na WW. Xiążętach Jabłonowskich w Trybunale Lubelskim Processie to iest otrzymanych trzech Kondemnatach i zyskanym Dekrecie Executionis Akt Tradycyi Urzędowey, mocą ktorey Dobra Lisianka i Olchowiec z przyległościami W. Branickiemu Hetmanowi W. K. podane zostały.

K

Tegoż Roku Dnia 28. 9bris w Trybunale Lubelskim w sprawie W. Branickiego Hetmana W. Kor. po zupełnie przewiedzionym Processie na WW. Xiążętach Jabłonowskich *in contumaciam* tychże serowany zaoczny Dekret, ktorym po uchyleniu Dekretu Trybunalskiego 1760. zmownie zapadłego i skassowaniu Tranzakcyi przez Daniela i Stefana Wychowskich co do części na Sukcessorow Jerzego w Dobrach Lisiance przypadaiących z Xiążętami Jabłonowskiemi zawartych i spisanych Pięć Części z osmiu na rzecz W. Hetmana W. K. Prawo nabywcy Sukcessorow Jerzego pozostałe zaś trzy części Xiążętom Jabłonowskim Prawa nabywcom od Stefana Wychowskiego przysądzono i w porządku wydziału tychże części i podania onych, oraz dla odebrania Kalkulacyi Kondescensya oznaczona.

Tegoż Roku dnia 18. Marca na Gruncie Dobr Lisianki między W. Hetmanem W. Kor. a Xiążętami Jabłonowskiemi Ziazdowe Dzieło, ktorym po odstąpieniu od Komparycyi Xiążąt Jabłonowskich za poprzedzaiącym spisaniem Inwentarza Dobra Klucza Lisiańskiego *cum attinentiis* na ośm części podzielone zostały, z ktorych pięć na Rzecz W. Hetmana W. Kor. przyznane, pozostałe zaś trzy części na Xiążąt Jabłonowskich obrocone, ktore to trzy części w Kalkulacyi W.Hetmanowi W. Kor. podane a resztuiąca Summa za Kalkulacyą należąca z innych Dobr i Substancyi Xiążąt Jabłonowskich do poszukiwania ostrzeżona.

1786. dnia 9. Października między W. Branickim Hetmanem W. Kor. po otrzymaney na Xiązętach Jabłonowskich Kondemnacie zaoczny Trybunału Lubelskiego Dekret, ktorym powyższy Dekret Trybunału wraz z Dzielem Ziazdowym w uskutecznieniu Jego zapadłym potwierdzony a względem Summ tymże Dzielem ziazdowym z Kalkulacyi wynalezionych i do windykowania podanych otrzymanie Kondemnaty na Xiążętach Jabłonowskich dozwolone zostało.

1789 dnia 22. Lipca w Trybunale Lubelskim Kor. między W. Hetmanem W. Kor, a W. Xięciem Jabłonowskim Woiewodzicem Nowogrodzkim i innemi Dobra Lisiankę z przyległościami na dwie rowne części dzielący, a z nich iednę W. Hetmanowi W. Kor. drugą Xięciu Jabłonowskiemu przypadaiącą, i dla uskutecznienia tego Wydziału Kondescensyą wyznaczaiący Dekret.

1791. dnia 26. Sierpnia między WW. Teofilą z Xiążąt Jabłonowskich i Jozefem bywszym Krayczym W. X. Litt. Sapiehami Małżonkami Powodami i Pozwanemi, tudzież W Franciszkiem Xawerym Branickim Hetmanem W. Kor. Pozwanym i Powodem Sądu Trybunału Kor: Lubelskiego Dekret, ktorym powyższy Dekret co do podziału Dobr Lisianki z przyległościami na dwie części potwierdzony, co zaś do naznaczoney od W. Hetmana W. K. Kalkulacyi dla wzaiemney oneyże między stronami Kompensacyi uchylony został.

Tu iuż kończą się Dokumenta oboiey strony a razem i dowod z strony W. Hetmana W. Kor. że Lisianka z Olchowcem była przyległością Starostwa Białocerkiewskiego nie Korsuńskiego; że następnie od tegoż Starostwa Białocerkiewskiego osobnemi Przywilejami oddzielona, zawsze wspolnie z Olchowcem, chodziła; że nakoniec od czasu nadania Lisianki Ziemskością dla Wychowskiego nigdy częstorzeczony Olchowiec z Starostwem Zwinogrodzkim, ale zawsze z Lisianką był posiadany; zkąd ostatni wypada wniosek, że Ur. Sołtykowa ani z mocy Praw nadawczych ani nawet z mocy Possessyi, ktorey nigdy ani w osobie Ur. niegdy Sołtyka Męża swego, ani nawet w swoiey niedowiodła, Olchowca za przyległy do Starostwa Zwinogrodzkiego pretendować nie może.

Przyniesione zostało to usprawiedliwienie z strony W. Hetmana W. Kor. ażeby go i prawnie Olchowiec posiadaiącego i Ur. Sołtykową niesłusznie go podciągaiącą dowieść. Chociaż zaś usprawiedliwienie to dostatecznym się bydź pokazuie, chcąc iednak i Ur. Sołtykową tym mocniey o nieprawnym iey żądaniu przekonać i Sądowi Nayiaśnieyszemu tym iaśniey okazać, iż to co doniesione i z istotą rzeczy na gruncie zweryfikować się winną zgadza się, i inaczey w dogodzeniu istotney sprawiedliwości ułatwionym bydź niemoże, nadewszystko i szczegolniey o wyznaczenie Kommissyi, ktoraby Lisiankę z przyległościami od Starostwa Zwinogrodzkiego za poprzedzaiącemi stron Duktami odgraniczyła iest proźba.

Ze zaś proźba ta na gruntownych zasadzona iest pobudkach następne z powyższego wywodu przywiodą się okoliczności, tym waznieysze, że z Dekretow nawet Sądo w JKMci Relacyinych wynikłe, a zatym skutku swego pozbawionemi bydź niemogące,

Dekret Sądow JKMci Relacyinych pod Rokiem 1633. zapadły Starostwo Zwinogrodzkie na rzecz Kazanowskiego oddać, i granice odnowić nakazał, i na ten koniec Rewizorow dać przyrzekł, a ieżeliby się to niestało Termin Stronom przed sobą zachował.

Rewizorowie ci w tymże samym Roku ziechawszy na Grunt oddali Kazanowskiemu Starostwo Zwinogrodzkie, ale granic starych odnowić niemogli, bez wyprowadzenia od oboiey strony Duktow, do czego władzy niemieli i dla tego rzecz całą do Sądow JKMci Relacyinych na powrot odesłali.

Dotąd to skutku swego nie wzięło, stoi iednak zachowanie względem tego Terminu dla stron, a zatym teraz uskutecznionym bydź powinno. Bo gdy w Roku 1633. niemożna było pewney dla Starostwa Zwinogrodzkiego rozległości bez granic ustanowić, a iakże teraz bez widzenia gruntu za przysądzeniem lub odsądzeniem Olchowca, przyległości te rozszerzane albo ścieśniane bydźby mogły.

Tym pewniey żądanie to ſkutek otrzymać powinno: że ſama Ur. Sołtykowa iako będąca w Prawach Kazanowſkiego ktoremu podczas Staroſtwo Zwinogrodzkie oddawane było, a dla zaſzłych ſporow rozgraniczone bydź niemogło, nie czego innego iak tylko tego rozgraniczenia żądać i przy nim obſtawać powinna.

Jakie zaś znowu prawidła przyſzłego rozgraniczenia iako z Dokumentow Prawem zatwierdzonych wypływaiące uſtanowione bydź powinny? to też ſame Dokumenta wſkazuią.

Dwa nayprzod Przywileje to ieſt Czermińſkiego pod Rokiem 1593. i Daniłowicza 1595. wyraźnie rozległość Liſianki z przyległościami opiſuią.

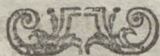
Przywiley także Lokacyiny Miaſta Liſianki pod Rokiem 1622. ma też ſame rozległości wyrażone.

Niemożna zatym w maiącym bydź rozgraniczeniu inaczey iak tylko te Przywileje za prawidła przyſzłym Kommiſſarzom podać a to z dwoch przyczyn.

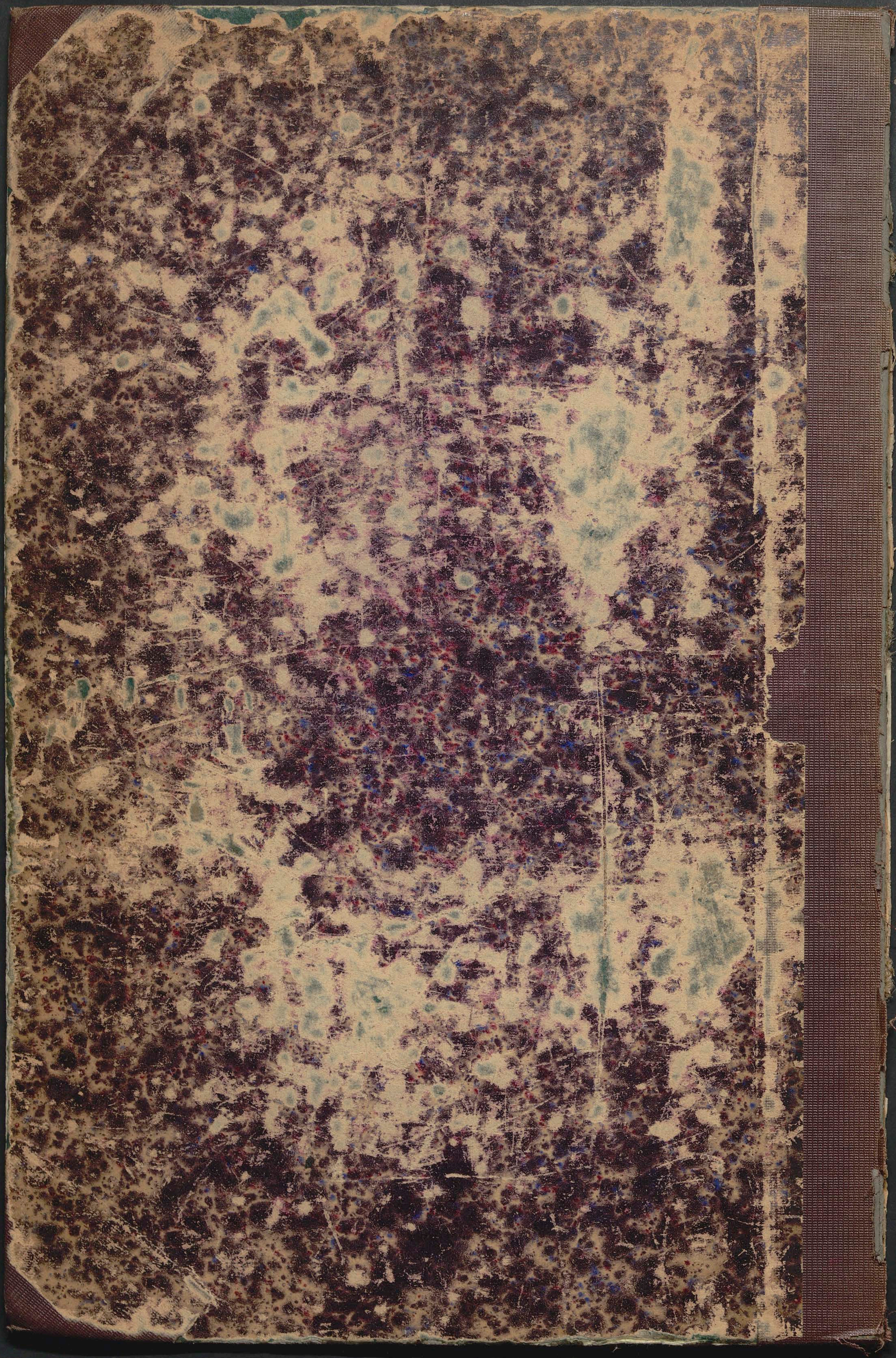
Nayprzod: że gdy Dominik Kazanowſki przyłączenia Liſianki do Staroſtwa Bohuſławſkiego żądał i o to Oſtroroga pierwey do Sądow Aſſeſſorſkich a potym Relacyinych pozwał pod Rokiem 1637. Oſtrorog poſiadaiący wtenczas Liſiankę ſkładał te Przywileje dowodzące nadanie ſobie Liſianki, iey oddzielność i rozległość. Sądy te obydwa, zachowały go przytym wſzyſtkim, a Kazanowſkiemu milczenie nakazały. Więc te Przywileje ſtały ſię iuż niezbitym Liſianki z przyległościami co do ich obſzerności dowodem.

Powtore: że Prawo ſamo 1659. Roku nadaiąc Liſianſzczyznę Konſtantemu Wychowſkiemu, nadało mu Miaſteczko Liſiankę *cum attinentiis*, tak iak ſię w ſwoich granicach zawierać powinno, tym ſamym więc powyżſzy Przywiley Lokacyiny a w nim razem i wyrażoną rozległość potwierdziło.

Gdy przeto dla ſtałego ſporow ułatwienia i co innego naſtępować nie może iak tylko uſkutecznienie rozgraniczenia iuż między Stronami nakazanego, bo Dekreta Sądow zwłaſzcza naywyżſzych raz zapadłe dopełnianemi bydź powinny; i Prawidła inſze przyſzłemu rozgraniczeniu przepiſane bydź niemogą nad te, które przytoczone zoſtały; bo inaczey i Dekret Sądow J. K. Mci Relacyinych Roku 1637. w mocy ſwoiey naruſzonymby zoſtał, i Prawo uſzczerbekby poniosło: O to więc nakazanie uſkutecznienia Granic i z takiemi Prawidłami, Wielmożny Hetman Wielki Koronny Sądu Nayiaśnieyſzego dopraſza ſię.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0027780



Procesa
według dawnego
prawa polskiego
i
Plakaty.
~~VIII.~~
IX